4.168/62 Egz. Obow. Egzemplarz W.6/66


# Kurier szczeciński

PIĄTEK, 8 SOBOTA, 9 LIPCA 1966 ROKU Wyd. A B

26·IV·1945 NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD

Nr 159 (6812) Rok założenia 1945 Cena 50 gr


Po bukareszteńskiej naradzie

## Polska delegacja powróciła do kraju

**WARSZAWA PAP. DNIA 7 BM. W PÓŹNYCH GODZINACH WIECZORNYCH POWRÓCIŁA Z BUKARESZTU DO WARSZAWY DELEGACJA POLSKA, KTÓRA UCZESTNICZYŁA W NARADZIE DORADCZEGO KOMITETU POLITYCZNEGO PAŃSTW — CZŁONKÓW UKŁADU WARSZAWSKIEGO.**

DELEGACJI PRZEWODNICZYŁ I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka. W skład delegacji wchodzili członkowie Biura Politycznego KC PZPR: prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC — Zenon Kliszko, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, minister Obrony Narodowej, Marszałek Polski Marian Spychalski oraz wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski i wiceminister Obrony Narodowej, Szef Sztabu Generalnego WP — gen. dyw. Wojciech Jaruzelski.

Wraz z delegacją powrócił ze stolicy Rumunii, gdzie uczestniczył w spotkaniu przywódców partii komunistycznych i robotniczych oraz szefów rządów krajów — członków RWPG, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR wicepremier Piotr Jaroszewicz, aktualny przewodniczący Komitetu Wykonawczego RWPG.

W Bukareszcie delegację żegnali przedstawiciele władz rumuńskich z sekretarzem generalnym KC RPK — Nicolae Ceausescu na czele.

• • •

OŚWIADCZENIE bukareszteńskiej narady w związku z agresją USA w Wietnamie zamieszczamy na str. 2.

## A. Fanfani przybędzie do Polski

**WARSZAWA PAP. Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL, Adama Rapackiego — przybędzie do Polski z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Republiki Włoch, prof. Amintore Fanfani. Wizyta nastąpi w dniach od 25 do 28 lipca br.**

*INDONEZYJSKI generał Suharto, który w marcu br. dokonał zamachu stanu, opanowując stolicę Indonezji przy pomocy wiernych sobie oddziałów wojskowych, sprawuje dziś władzę w tym kraju.*

Indira Gandhi apeluje o zwołanie konferencji w sprawie Wietnamu

# Pirackie bombowce znów nad Hajfongiem

## Zestrzelono 4 samoloty

**NOWY JORK, HANOI PAP. Pirackie bombowce marynarki wojennej USA ponownie bombardowały w czwartek dzielnicę Hajfongu leżącą trzy kilometry od śródmieścia.**

OFICJALNYM CELEM tego nalotu, według komunikatu amerykańskiego, były zbiorniki paliwa. To samo przedmieście Hajfongu bombardowali Amerykanie po raz pierwszy 29 czerwca, rozpoczynając w ten sposób nowy etap eskalacji wojny.

W Hanoi ogłoszono, że obrońcy Hajfongu zestrzelili w czwartek cztery maszyny amerykańskie, trzy z nich strąciła artyleria przeciwlotnicza i grupy samoobrony, a jeden wietnamska marynarka wojenna.

Ponadto nad DRW zestrzelono w czwartek dwa inne samoloty amerykańskie.

DELHI PAP. Premier Indii Indira Gandhi zaapelowała w czwartek o zwołanie posiedzenia konferencji genewskiej w sprawie Wietnamu.

W przemówieniu radiowym wygłoszonym w czwartek wieczorem, na godzinę przed odlotem do Kairu, Belgradu i Moskwy, Indira Gandhi oświadczyła m.in.:

**„W Wietnamie szaleje obecnie zaciekła i krwawa wojna. Wojna ta musi się skończyć i sądzę, że jest rzeczą wszystkich narodów pojedynczo i zbiorowo zastanowić się, w jaki sposób można doprowadzić do zaprzestania walk. Ostatnie wydarzenia, niestety, jeszcze bardziej zwiększyły poważne niebezpieczeństwo eskalacji, która może doprowadzić do objęcia całego świata rozszerzającym się konfliktem. Militarne rozwiązanie konfliktu jest w Wietnamie niemożliwe. Nie ma żadnej alternatywy dla pokojowego załatwienia tej sprawy. Strony trzeba doprowadzić do stołu rokowań w ramach porozumienia genewskiego. Obaj współprzewodniczący, W. Brytania i Związek Radziecki, powinni natychmiast zwołać posiedzenie konferencji genewskiej".**

INDIRA GANDHI OŚWIADCZYŁA, że zapewnienie pokoju w Wietnamie wymagać będzie wycofania z tego kraju wszystkich obcych wojsk.

Wieczorem premjer Indii odleciała do Bombaju, skąd dziś rano udała się w dalszą podróż do ZRA, Jugosławii i ZSRR.

## Johnson konferował z McNamarą

WASZYNGTON PAP. Prezydent Johnson i minister obrony Robert McNamara zakończyli w czwartek na rancho prezydenckim w Teksasie naradę na tematy wojskowe ze specjalnym uwzględnieniem Wietnamu. Tegoż dnia McNamara odleciał do Honolulu, gdzie ma spotkać się z admirałem Sharpem, naczelnym dowódcą sił zbrojnych USA w strefie Pacyfiku.

**Na świecie nie słabnie fala potępienia USA. Przed ambasadami USA niemal we wszystkich stolicach świata odbywają się demonstracje przeciwko rozszerzaniu przez USA agresji w Wietnamie. Przed ambasadą amerykańską w Rzymie we wtorek (5 bm.) demonstrowało 4000 osób.**

**Na zdjęciu: część demonstrujących usiadła przed gmachem ambasady, protestując w tej „siedzącej demonstracji" przeciw agresji w Wietnamie. Demonstranci ci zostali niezwykle brutalnie zaatakowani przez policję, która bijąc ich pałkami, szarpiąc i ciągnąc usiłowała usunąć ich sprzed ambasady.**

**CAF - Photofax**

Wiec antysukarnowski w Djakarcie

# Suharto pierwszą osobą w Indonezji

**DJAKARTA PAP. Kilkadziesiąt tysięcy osób zebrało się wczoraj w Djakarcie na manifestacji urządzonej przez władze wojskowe w celu poparcia uchwał Tymczasowego Doradczego Zgromadzenia Ludowego. W tłumie przeważali studenci, członkowie prawicowych organizacji akademickich.**

PRZEWODNICZĄCY ZGROMADZENIA, gen. Nasution, znany ze swych antykomunistycznych poglądów, oświadczył zebranym, że armia indonezyjska jest zdecydowana wcielić w życie dekrety zgromadzenia. Jak wiadomo, pozbawiło ono Sukarno dożywotniej prezydentury, zdelegalizowało Komunistyczną Partię Indonezji, poleciło utworzyć nowy gabinet i zrewidować doktrynę Sukarno, głoszącą jedność elementów narodowych, religijnych i komunistów.

**Na wiecu odczytano także pismo gen. SUHARTO, który obecnie jest faktycznie pierwszą osobą w państwie. Kierownik władzy wykonawczej oznajmił, że każdy, kto wystąpi przeciwko decyzjom zgromadzenia, zostanie unieszkodliwiony jako przeciwnik konstytucji.**

Szefowie sztabów sił lądowych, marynarki wojennej, sił powietrznych i policji zadeklarowali już poparcie dla uchwał zgromadzenia.

## U Thant chce zrezygnować?

NOWY JORK PAP. Koła obserwatorów politycznych w Nowym Jorku poruszone zostały pogłoską, że sekretarz generalny ONZ U Thant zamierza zrezygnować z pełnionej funkcji. U Thant dał do zrozumienia na konferencji w Genewie, że nie jest za wysunięciem jego kandydatury na stanowisko sekretarza generalnego w następnej kadencji rozpoczynającej się w listopadzie br. Jednym z motywów skłaniających U Thanta do takiej decyzji, są jego niepowodzenia w zakresie wywierania wpływów na wydarzenia międzynarodowe w kierunku utrzymania kursu bardziej pokojowego.

## „Fiat" w liczbach

**RZYM. Koncern samochodowy „Fiat" wyprodukował i sprzedał 580 tys. samochodów osobowych i ciężarówek. Oznacza to wzrost o 48 tys. w porównaniu z pierwszą połową 1965 r. W ubiegłym roku produkcja samochodów „Fiata" osiągnęła rekordowy poziom miliona wozów.**

# Zuchwały napad 11 bandytów na kasę

MEKSYK PAP. 11 gangsterów (liczba chyba rekordowa) wzięło udział w ubiegłą środę w napadzie na kasę fabryki włókienniczej w miejscowości Midion niedaleko Buenos Aires. Zuchwały atak opryszków z bronią w ręku przyniósł im w łupie 60 milionów pesos (kilka milionów dolarów).

Bandyci uzbrojeni w colty przybyli na dziedziniec fabryki trzema limuzynami amerykańskimi i po zamknięciu wszystkich bram wezwali dyrektora, aby przyniósł im klucze do safesu. Część gangsterów zajęła się przerwaniem linii telefonicznych łączących fabrykę ze stolicą Argentyny. Po zrabowaniu pieniędzy rabusie skoczyli do swych limuzyn i szybko uciekli. Policja rozpoczęła pościg, ale dotychczas nie dał on rezultatu.

**JAK już informowaliśmy, w środę z okazji 16 rocznicy podpisania Układu Zgorzeleckiego na granicy nad Odrą i Nysą zapłonęły ogniska, rozpalone przez młodzież polską i niemiecką.**

**Na naszym zdjęciu: moment rozpalenia ogniska przyjaźni w Bobolinie w powiecie szczecińskim. Z prawej: przedstawicielka ZMW Anna MARKIEWICZ i przedstawiciel FDJ Peter SCHWIDEWSKI. (wit)**

**Fot. St. CIEŚLAK**

# Oświadczenie w związku z agresją USA w Wietnamie

**BUKARESZT PAP. Oświadczenie uchwalone 6 lipca przez uczestników narady Doradczego Komitetu Politycznego państw — członków Układu Warszawskiego w sprawie agresji USA w Wietnamie stwierdza m.in.:**

PAŃSTWA — CZŁONKOWIE Układu Warszawskiego reprezentowane na bukareszteńskiej naradzie Politycznego Doradczego Komitetu omówiły sytuację, jaka powstała w wyniku agresji Stanów Zjednoczonych w Wietnamie, zwłaszcza w świetle nowych zbrodniczych posunięć amerykańskich sił zbrojnych, zmierzających do rozszerzenia wojny przeciwko narodowi wietnamskiemu.

Uczestnicy narady uważają bombardowania przedmieść Hanoi i portu Hajfong — największych skupisk ludności w Północnym Wietnamie — za nowy, jeszcze groźniejszy stopień amerykańskiej polityki „eskalacji" wojny w Wietnamie. Wskutek tego wojna w Wietnamie, poważnie komplikując sytuację międzynarodową, nabiera nowego charakteru, jeszcze groźniejszego dla pokoju i dla powszechnego bezpieczeństwa.

Uczestnicy narady z oburzeniem potępiają te zbrodnicze poczynania i deklarują całkowite poparcie mężnej walki bratniego narodu wietnamskiego w obronie wolności i niezawisłości, o jedność i integralność terytorialną swej ojczyzny.

Nikogo nie mogą wprowadzić w błąd — czytamy w oświadczeniu — twierdzenia rządu amerykańskiego, iż gotów jest prowadzić rokowania w sprawie uregulowania problemu wietnamskiego. Te oświadczenia o „pokojowych intencjach" i „pokojowych rokowaniach" są na wskroś kłamliwe, ponieważ towarzyszy im nie tylko kontynuowanie lecz i rozszerzanie działań wojennych.

**Oświadczenie stwierdza, że państwa — członkowie Układu Warszawskiego potwierdzają jak najkategoryczniej, swe stanowisko w sprawie Wietnamu.**

Wychodząc z założenia, że prawo decydowania o swych sprawach należy wyłącznie do narodu wietnamskiego, państwa — członkowie obecnej narady całkowicie popierają 4-punktowy program rządu DRW i 5-punktowy program wysunięty przez Front Wyzwolenia Narodowego Wietnamu Południowego, które stanowią właściwą podstawę politycznego uregulowania problemu wietnamskiego. Programy te są całkowicie zgodne z Układami Genewskimi z 1954 roku i odpowiadają interesom pokoju w Azji południowo-wschodniej i na całym świecie.

Po omówieniu sytuacji w Wietnamie, jaka powstała w wyniku rozszerzenia działań wojennych przez Stany Zjednoczone Ameryki, państwa — członkowie Układu Warszawskiego:

**1) Jak najbardziej zdecydowanie uprzedzają rząd USA o odpowiedzialności, jaką bierze na siebie wobec całej ludzkości kontynuując i rozszerzając tę wojnę, za wszelkie nie dające się przewidzieć następstwa, które mogą z tego wyniknąć, w tym również dla samych Stanów Zjednoczonych.**

**2) Udzielają i będą udzielać DRW coraz większego poparcia moralnego i politycznego i różnorodnej pomocy, m.in. gospodarczej i w postaci środków obrony, materiałów, sprzętu i specjalistów, pomocy niezbędnej do zwycięskiego odparcia agresji amerykańskiej z uwzględnieniem potrzeb wywołanych nową fazą wojny w Wietnamie.**

**3) Oświadczają, iż są gotowe, jeśli rząd DRW wyrazi taką prośbę, umożliwić swoim ochotnikom udanie się do Wietnamu w celu dopomożenia narodowi wietnamskiemu w jego walce przeciwko agresorom amerykańskim.**

**4) Zdecydowanie potępiają poczynania USA zmierzające do rozszerzenia wojny na Laos i Kambodżę; wyrażają solidarność z narodami tych krajów, domagają się ścisłego przestrzegania przez Stany Zjednoczone Układów Genewskich z 1954 i 1962 r. oraz poszanowania suwerenności, niepodległości, neutralności i integralności terytorialnej tych państw.**

PARTIE I RZĄDY naszych krajów, stwierdzają uczestnicy narady — uważają jedność działania państw socjalistycznych za rzecz niezbędną do zwycięstwa narodu wietnamskiego.

Kraje — uczestnicy narady zwracają się do wszystkich państw, którym droga jest sprawa pokoju, do wszystkich sił postępowych i pokojowych z apelem, by zespoliły front walki przeciwko agresji amerykańskiej, by zdecydowanie wystąpiły przeciwko barbarzyńskiej wojnie w Wietnamie aby poparły mężną walkę narodu wietnamskiego.

W zakończeniu oświadczenie stwierdza: **nasze kraje wyrażają przekonanie, że siły pokoju popierające walkę narodu wietnamskiego mogą zmusić imperialistów amerykańskich do zaniechania agresji w Wietnamie, i wnieść tym samym wielki wkład do zapewnienia pokoju na całym świecie.**

Słuszna sprawa, o którą walczy naród wietnamski, zatriumfuje! Naród Wietnamu zwycięży!

Dokumenty podpisali pierwsi sekretarze lub sekretarze generalni partii komunistycznych i robotniczych oraz szefowie rządów Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR.

# Sklepy pamiątkarskie, winno-cukiernicze oraz stoiska uliczne czynne co niedzielę

**WARSZAWA PAP. Wychodząc naprzeciw potrzebom turystów i wczasowiczów i realizując postulaty ludności zmieniono godziny otwarcia sklepów niektórych branż. Porozumienie na ten temat podpisali minister handlu wewnętrznego i prezydium ZG Związku Zaw. Pracowników Handlu i Spółdzielczości.**

W SEZONIE LETNIM (do 30 września br.) będą pracowały w niedzielę sklepy pamiątkarskie, winno-cukiernicze sprzedające słodycze, ciastka, lody, napoje chłodzące, owoce, turystyczne zestawy spożywcze, konserwy itp. Pracownikom tych punktów zagwarantowano dodatkowe wynagrodzenie. Zamiast w niedziele będą oni wypoczywali w dniach powszednich. Ponadto zastrzeżono, że muszą mieć wolną przynajmniej co trzecią niedzielę.

Zobowiązano ponadto przedsiębiorstwa handlowe do zorganizowania w niedziele stoisk **z artykułami spożywczymi (bez alkoholu), oraz drobnym sprzętem sportowo-turystycznym.** Będą do tego angażowani, na podstawie specjalnych umów, agenci — pracownicy handlu lub ich rodziny.

Nowe zasady mogą nie być jeszcze w pełni przestrzegane w najbliższą niedzielę, ponieważ przedsiębiorstwa handlowe otrzymują dopiero dyrektywy w tej sprawie.

## Mniej bolesne zastrzyki

WARSZAWA PAP. W bieżącym roku przemysł krajowy do starczy lecznictwu pół miliona **nowego typu igieł do zastrzyków.** Różnić się one będą od dotychczas produkowanych bardzo ostrym szlifem na zakończeniu igły. Wykonywane nimi zastrzyki będą więc mniej bolesne. Równocześnie jednak obchodzenie się z nowym rodzajem igieł wymagać będzie dużej uwagi i troskliwości personelu leczącego, gdyż od tego zależy zachowanie walorów nowych igieł.

## Z bocianiego gniazda

**STATKI NA WEJŚCIU:**

S/s „CHORZÓW" — z fosforytami ze Sfaxu.
M/s „A. BOROWY" — z Finlandii płn. z drobnicą.
S/s „KIELCE" — pod balastem z Holandii.

**STATKI NA WYJŚCIU:**

M/s „ELBLĄG" — do Finlandii z drobnicą.
S/s „JELCZ" — do Danii z węglem.
M/s „NER" — do Danii i Szwecji z drobnicą.

**PRZED ŚWIĘTEM ODRODZENIA**

W związku ze zbliżającym się Świętem 22 Lipca załogi statków PŻM podejmują cenne zobowiązania. Koło ZMS na m/s „Kolejarz" zobowiązało się przepracować 500 godz. przy przygotowaniu ładowni, pralni i suszarni. Członkowie ZMS na m/s „Bydgoszcz" zobowiązali się przepracować dodatkowo po 5 godz. przy konserwacji statku. Na m/s „Dziwożona" ZMS-owcy utrzymujący patronat nad szkołą Nr 52 w Szczecinie zadeklarowali po 100 zł na zakup maszyny do szycia, potrzebnej do nauki zawodu uczniom tej szkoły.

## Prognoza na dziś

ZACHMURZENIE zmienne, przelotne opady. Temp. do 18 st. Wiatry północno-zachodnie, umiarkowane.

## Janowska — Burano — „Novi"

# Polski music-hall jedzie do „Olympii"

**WARSZAWA PAP. 25 bm. rozpoczyna dwutygodniowe występy w znanym paryskim kabarecie „Olympia", „Grand music-hall de Varsovie" — zespół naszych artystów estradowych z bogatym programem rewiowym przygotowanym specjalnie dla stolicy Francji.**

PRZED WYJAZDEM do Paryża warszawski music-hall zaprezentuje się stołecznej publiczności na scenie Sali Kongresowej w dniach od 10 do 17 bm.

Oto wykonawcy rewiowego programu warszawskiego music-hallu: soliści — Iga Cembrzyńska, Anna Gębicka, Alina Janowska, Krystyna Konarska, Joanna Rawik, Violetta Villas, Michaj Burano, Tadeusz Chyła, Bolesław Gromnicki, Mieczysław Wojnicki; kwintet wokalny „Novi", duet taneczny — Alicja Boniuszko i Tadeusz Ziamal, 20-osobowy balet zespołu „Śląsk", duet fortepianowy — Wacław Kisielewski i Marek Tomaszewski, orkiestra pod kierownictwem Leszka Bogdanowicza, zespół akrobatów „Mortale", trio gimnastyczne i artyści cyrkowi, 9 modelek „Mody Polskiej" z Ewą Wende, która wraz z Lucjanem Kydryńskim poprowadzi konferansjerkę. Scenografię opracował Jerzy Masłowski, choreografia — Elwiry Kamińskiej, a reżyseria — Janusza Rzeszowskiego.

## Willa na kółkach

WARSZAWA PAP. Krajowi turyści mają otrzymać jeszcze w br. praktyczny i stosunkowo tani sprzęt campingowy — **dwukołowe przyczepy ze składanymi płóciennymi domkami.**

Wytwórnia w Niewiadowie rozpoczyna produkcję składanych przyczep campingowych o ciężarze 200 kg. Na niewielkim wózku dwukołowym mieści się płócienny domek z dwoma łóżkami, lodówką, lampą gazową i szafeczką. Na biwaku w ciągu kilkunastu minut z niewielkiej skrzynki powstaje wygodny domek, chroniący przed słotą i chłodem.

6 bm. ok. godz. 3 nad ranem na stacji Wawer pod Warszawą wydarzyła się groźna katastrofa kolejowa. Wykoleił się pociąg relacji Rzeszów — Lublin — Ustka kursujący przez Warszawę-Pragę. Zniszczony został wagon sypialny, a 6 wagonów oraz parowóz wywróciły się. W czasie katastrofy 6 osób doznało ciężkich obrażeń (wśród nich obsługa pociągu), a 15 osób — lżejszych. Część osób po opatrunkach udała się do domów. Pozostali pasażerowie w liczbie ok. 150 (na szczęście pociąg nie był przepełniony) zostali przewiezieni na stację Warszawa Wschodnia i o godz. 6.20 udali się w dalszą podróż. Na miejsce katastrofy przybyła specjalna komisja, która zbada jej przyczyny.

Na zdjęciu: na miejscu katastrofy.

CAF - Dąbrowiecki

# Studenci Polski i NRD zakończyli III Rejs Przyjaźni

**WCZORAJ WIECZOREM studenci Polski i NRD, członkowie organizacji ZSP i FDJ zakończyli III Rejs Przyjaźni po Odrze, od Wrocławia do Szczecina. Podczas rejsu, w którym wzięło udział blisko 100 studentów odbyło się seminarium poświęcone zagadnieniom stosunków polsko-niemieckich.**

W UROCZYSTOŚCI zakończenia III Rejsu Przyjaźni wzięli między innymi udział: przewodniczący Prezydium WRN — Marian ŁEMPICKI, kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR Bolesław KLIMCZYK, przedstawiciele władz Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, TRZZ oraz szczecińskich uczelni. Zebranych powitał w imieniu Rady Okręgowej ZSP — Jerzy POBOCHA.

Z kolei zabrał głos przewodniczący Prezydium WRN — M. Łempicki. Przekazał on uczestnikom rejsu pozdrowienia od organizacji partyjnych, państwowych i społecznych województwa szczecińskiego.

**Zakończenie III Rejsu Przyjaźni** — mówił M. Łempicki — **zbiega się z 16 rocznicą podpisania Układu Zgorzeleckiego — układu, który trwale połączył nasze oba kraje.**

Zabrali również głos kierownicy obu grup młodzieży. Hagen LATUSCHKE z FDJ mówił o wspólnych celach organizacji młodzieżowych w umacnianiu braterstwa i przyjaźni, a Stanisław CIOSEK — wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSP, podziękował za uczestnictwo w rejsie oraz zaprosił na kolejny IV Rejs Przyjaźni.

Na zakończenie uczestnicy uchwalili treść jednobrzmiących listów do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki i I sekretarza KC SED Waltera Ulbrichta. (dym)

## 2 ofiary burz w Krakowskiem

KRAKÓW PAP. Gwałtowne burze przeszły w czwartek nad Krakowem i niektórymi rejonami województwa. Wyrządziły one wiele szkód. Podczas ulewy woda wdzierała się do mieszkań przez otwarte okna oraz do piwnic. Spadające na jezdnię grube gałęzie drzew uszkodziły wiele samochodów. Trudne warunki drogowe stały się powodem zderzenia na ulicach Krakowa samochodu ciężarowego z motocyklem. Kierowca motocykla poniósł śmierć na miejscu, zaś jego żona w stanie bardzo ciężkim przewieziona została do szpitala.

Burza, podczas której spadł grad, wyrządziła szkody w kilku powiatach Ziemi Krakowskiej. Przejeżdżający furmanką na trasie Dobczyce — Nowa Wieś w pow. Myślenice nieletni woźnica zginął rażony piorunem.

## Sława i... dewizy

Ponad 1 400 tys. dolarów wyniosły ubiegłoroczne wpływy ze sprzedaży polskich filmów za granicę. Z największym uznaniem zarówno w krajach socjalistycznych, jak i kapitalistycznych, spotkały się następujące tytuły: „Pierwszy dzień wolności", „Pingwin", „Pasażerka", „Trzy kroki po ziemi", „Beata", „Panda", „Koniec naszego świata", „Giuseppe w Warszawie" oraz z najnowszych filmów: „Popioły" i „Faraon".

Na temat dnia

# Nowe wydarzenia w Indonezji

W niespełna 10 miesięcy po wydarzeniach z 30 września w sytuacji Indonezji nastąpił zdecydowany zwrot. Nie jest to jednak zwrot w kierunku stabilizacji tego kraju, którego gospodarka znajduje się w beznadziejnym stanie.

Tymczasowe Doradcze Zgromadzenie Ludowe uchwaliło „generalny zakaz komunizmu, marksizmu i leninizmu" oraz postanowiło utworzyć specjalną komisję dla „zbadania doktryny politycznej prezydenta Sukarno", który jednocześnie pozbawiony został tytułu dożywotniego szefa państwa.

A więc już nie tylko mordowanie tysięcy członków Partii Komunistycznej i ich rodzin, nie tylko generalna czystka w aparacie administracyjnym i gospodarczym, ale również systematyczne tępienie idei demokratycznych i inwigilacja tych wszystkich, których można by posądzić o sprzyjanie siłom postępowym, nie wyłączając nawet szefa państwa, jakkolwiek ów szef państwa nie uczynił nic, aby zapobiec maskradzie komunistów. W ten sposób, zasadniczym zamachem przekreślono cały powojenny dorobek polityczny Indonezji, jednego z czołowych niezaangażowanych państw Trzeciego Świata. Indonezja, zwalczająca idee postępowe, przekształcona w państwo policyjne, przestaje się liczyć jako czynnik walki z kolonializmem na Dalekim Wschodzie.

Wydarzenia w Indonezji potwierdzają jednocześnie, jak dalece nieskuteczna okazała się polityka kompromisów i uników, przy której pomocy prezydent Sukarno próbował ostatnio umocnić swą pozycję w Indonezji. Rozprawa z Partią Komunistyczną, najsilniejszą ze wszystkich partii komunistycznych poza obozem socjalistycznym, doprowadziła do rozpadu politycznej struktury Indonezji, unicestwiając formułę koalicji trzech czołowych sił kraju. W tych warunkach apele Sukarno nawołujące do pojednania, montowanie sztucznej jedności poprzez wygrywanie jednych ugrupowań przeciw drugim — nie mogły przynieść żadnych rezultatów.

Nasuwają się teraz pytania, na które najbliższa przyszłość powinna przynieść odpowiedź. Czy generałowi Suharto uda się utrzymać wojsko dostatecznie silnie w garści, aby zapewnić jaką taką jedność, czy zdoła on przywrócić równowagę gospodarczą? Czy też jak sugeruje „New Statesman", Indonezji grozi rozbicie na poszczególne dzielnice, w których będą się rządzić walczący między sobą dyktatorzy wojskowi? (m.j.)

Sylwetka dnia

# Mijelko Todorović

Pierwszego lipca br. Komitet Centralny Związku Komunistów Jugosławii podjął uchwałę w sprawie wypaczeń w służbie bezpieczeństwa. Uchwała ta stwierdza m. in., że KC ZKJ zaakceptował jednomyślnie na posiedzeniu plenarnym rezygnację złożoną przez Aleksandra Rankovicia z funkcji pełnionych przez niego w Komitecie Centralnym oraz w Komitecie Wykonawczym ZKJ. Komitet Centralny — głosi uchwała — stwierdza jednocześnie, że odpowiedzialność polityczna Rankovicia za działalność organów bezpieczeństwa państwowego jest tego rodzaju, iż nie może on dłużej pozostawać na tych stanowiskach.

Na miejsce Aleksandra Rankovicia wybrano na sekretarza Komitetu Centralnego ZKJ, Mijelko Todorovicia. Nowy sekretarz KC ZKJ urodził się w r. 1913 we wsi Draguszyce w Serbii. Po ukończeniu gimnazjum wstępuje na wydział techniczny Belgradzkiego Uniwersytetu i bierze udział w ruchu studenckim.

Todorović brał aktywny udział w walce narodowo-wyzwoleńczej w latach 1941—45. Był zastępcą komisarza brygady, a następnie kolejno komisarzem politycznym I Brygady Proletariackiej, I Korpusu Proletariackiego i wreszcie I Armii Jugosłowiańskiej. Stanowisko to zajmował do końca wojny. Posiada stopień wojskowy generała-podpułkownika. Podczas walk z hitlerowskim okupantem odznaczył się dużym talentem organizacyjnym i osobistą odwagą.

Po wojnie Todorović był naczelnikiem wydziału przemysłu wojskowego w Ministerstwie Obrony Narodowej oraz naczelnikiem nadzwyczajnym zarządu zaopatrzenia. Od r. 1948 do początku 1953 r. zajmował stanowisko związkowego ministra rolnictwa oraz ministra — przewodniczącego Rady do Spraw Rolnictwa i Leśnictwa w rządzie Jugosławii. W kwietniu 1958 r., po wyborach do parlamentu wybrany został wiceprzewodniczącym Związkowej Rady Wykonawczej. Od lipca 1963 r. piastuje stanowisko wiceprzewodniczącego Związkowej Skupszczyny Ludowej i przewodniczącego Rady Związkowej Skupszczyny.

Mijelko Todorović, który był członkiem Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Jugosławii od listopada 1943 r. a następnie deputowanym do Tymczasowej Skupszczyny Ludowej jest wybierany na deputowanego do parlamentu we wszystkich kadencjach.

Członkiem Komitetu Centralnego ZKJ jest od 1964 r. Obecnie został sekretarzem KC.

Lipcowe Plenum KC ZKJ powołało komisję, której zadaniem będzie rozpatrzenie problemów związanych z reorganizacją i dalszym rozwojem ZKJ. Na czele tej misji, która liczy 40 członków stanął właśnie Mijelko Todorović. Świadczy to o jego zdolnościach i zaufaniu jakie żywi doń partia.

(CAF - JJ)

# Rostock przygotowany do „Tygodnia Bałtyku"

W ROSTOCKU zakomunikowano o zakończeniu przygotowań do tegorocznego „Tygodnia Bałtyku". Uroczystości, przewidziane na 10—17 lipca, odbędą się na całym wybrzeżu NRD.

W bieżącym roku oczekuje się rekordowo licznego udziału zagranicznych gości. Największa impreza tygodnia, IX Konferencja Robotnicza w Rostocku, zgromadzi 600 związkowców z krajów bałtyckich oraz Norwegii i Islandii. Odbędą się ponadto: międzynarodowe spotkanie pracowników wsi, seminarium pracowników, forum kobiet. Na nadmorskich plażach rozbije swe namioty międzynarodowy obóz młodzieży.

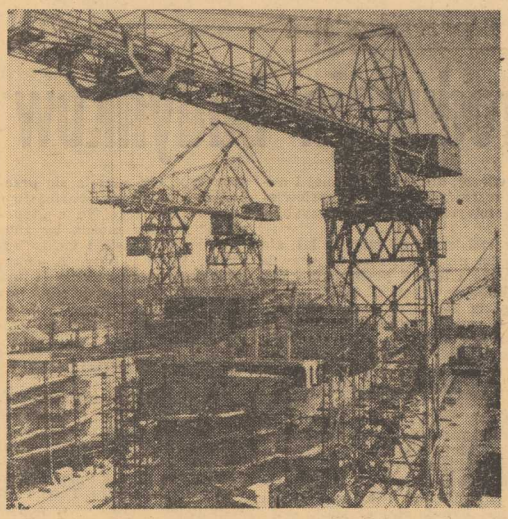

*NA JEDNEJ z pochylni w Stoczni im. G. Dymitrowa w Warnie.*

Nowy pejzaż Bułgarii (4)

# Kierunek wyznacza morze

(KORESPONDENCJA WŁASNA „KURIERA")

**W poniedziałek, szesnastego maja późnym popołudniem dojechaliśmy do Warny, tego chyba najbardziej znanego przez rodaków miasta Bułgarii. Znanego przede wszystkim ze swoich kurortowo-słoneczno-wypoczynkowych ofert, z których zresztą czerpiemy pełną garścią.**

Mniej natomiast znana jest Warna jako trzecie w Bułgarii co do wielkości miasto, które w ekonomice Bułgarii zaczyna odgrywać coraz bardziej wiodącą rolę. Zawdzięcza Warna tę swoją pozycję przede wszystkim dzięki korzystnemu położeniu geograficznemu. Leżąca na brzegu głęboko wciętej zatoki, na której przedłużeniu znajduje się słodkowodne morskie Jezioro Werneńskie, Warna mogła się stać największym ośrodkiem bułgarskiej gospodarki morskiej.

Mogła się nim jednak stać dopiero w warunkach nowej rzeczywistości historycznej. Olbrzymie nakłady inwestycyjne państwa pozwoliły bowiem znacznie rozbudować port oraz największą w Bułgarii stocznię produkcyjną im. G. Dymitrowa i kooperujące z nią zakłady przemysłu metalowego. Dzisiaj stocznia warneńska z przed wojennego kopciuszka — warsztatów naprawczo - remontowych statków — wyrosła na potężny kolos.

A przecież jej dynamiczny rozwój datuje się zaledwie od 1960 roku. Od tego bowiem czasu datują się początki bułgarskiego, nowoczesnego przemysłu okrętowego. Przy pomocy radzieckich specjalistów zarzucono przestarzały system nitowania kadłubów, zastępując go spawaniem. Zaniechano też budowy statków z oddzielnych płyt stalowych i detali, wprowadzając sekcyjną metodę produkcji.

Aktualnie stocznia warneńska daje ponad połowę ogólnej produkcji przemysłu okrętowego kraju. Tutaj buduje się kilka rodzajów statków towarowych, pasażerskich i tankowców: statki handlowe o nośności 3 200 i 5 000 DWT, statki pasażerskie różnych wielkości. Przygotowuje się także dokumentację pod budowę statków o nośności 6 000, 10 000 i 23 000 DWT. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt opanowania przez bułgarskich konstruktorów technologii produkcji statków żelazobetonowych. Bułgarzy wiodą w tej dziedzinie prym w skali światowej.

Dzięki pewnym, cennym właściwościom żelazobetonu takim jak: długowieczność, odporność na korozję, niewielkie zużycie metali oraz niskie koszty własne produkcji — budowa statków o żelazobetonowych kadłubach jest wysoce opłacalna. Dotychczas na wydziale żelazobetonowym stoczni warneńskiej produkuje się tankowce o napędzie własnym, statki-przetwórnie rybne, pływające warsztaty remontowo - naprawcze oraz ostatnio żelazobetonowe doki pływające o wyporności 6 500 ton.

Dzięki szybkiej rozbudowie i modernizacji stoczni warneńskiej Bułgaria staje się liczącym się na rynkach światowych eksporterem statków. Sprzedaje ona za granicę 14 rodzajów jednostek pływających. Statki zbudowane w Warnie pływają pod banderami: bułgarską, radziecką, polską, czechosłowacką, koreańską, albańską i węgierską.

Szybkiej rozbudowie przemysłu stoczniowego oraz dalszym zamierzeniom w tej dziedzinie towarzyszy troska o zapewnienie odpowiedniego zaplecza kadrowego. W Instytucie Budowy Maszyn w Warnie kształci się kadry inżynieryjne, zaś w technikach stoczniowych w Warnie i Ruse średni personel techniczny. W Warnie działa także od 5 lat Instytut Naukowo-Badawczy i Biuro Konstrukcyjno-Projektowe.

Skoro już mowa o Warnie i jej przemyśle okrętowym, powiedzmy jeszcze kilka zdań o bułgarskim przemyśle stoczniowym w ogóle. Tak więc poza Warną Bułgaria dysponuje nowoczesną stocznią rzeczną w Ruse, która buduje obecnie morskie i rzeczne statki handlowe oraz tankowce o nośności do 2 000 DWT, holowniki rzeczne, szlepery rzeczne oraz 5, 10 i 15-tonowe dźwigi portowe. Stocznia produkcyjna w Burgas specjalizuje się w budowie i remoncie statków rybackich. W niedalekiej przyszłości będzie ona budować 300-tonowe trawlery-chłodnie oraz 2 500-tonowe trawlery rybackie. W Warnie ponadto bardzo szybko rozwija się stocznia remontowa, która dzięki zainstalowaniu suchego doku, może przyjmować do remontu jednostki o nośności do 30 000 DWT.

Tak więc kierunki ekonomicznego rozwoju dzisiejszej Bułgarii wyznacza nie tylko chemia, czarna metalurgia, przemysł maszynowy i rolnictwo — ale także w coraz szerszym zakresie gospodarka morska.

**ZDZISŁAW CZAPLIŃSKI**
**Foto: I. KARADJOW**

*Złote Piaski w maju*

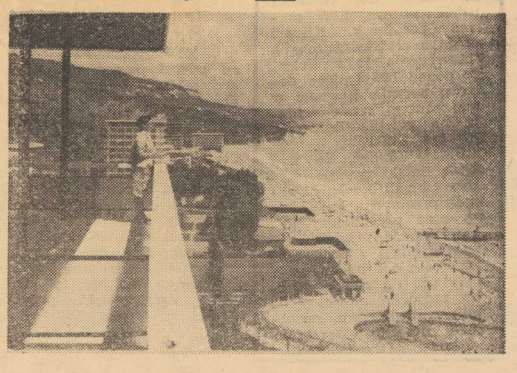

# Pieniądze na „dyskretną" działalność

Korespondencja własna z NRF

**Z niepokojem śledzi się w Bonn dochodzenia prowadzone przez Komisję senatu amerykańskiego przeciwko senatorowi partii demokratycznej Thomasowi Dodd.**

**Dodd podejrzany jest o pobranie pieniędzy od byłego generała Juliusa Kleina, który za pieniądze z Bonn urabiał amerykańską opinię publiczną a szczególnie opinię wpływowych kół politycznych po myśli rządu NRF. W toku dochodzenia wyszło na jaw, że Klein otrzymywał tzw. „Wiesbadener Förderkreis für deutschamerikanische Zusammenarbeit" przekazy pieniężne w wysokości około 150 tys. dolarów rocznie.**

**W komisji honorowej senatu, która bada sprawę Dodda padły nazwiska bońskich polityków Adenauera, Erharda, Schroedera, von Brentano, Westricka, Carstensa i Globkego jako zleceniodawców biura reklamowego Juliusa Kleina.**

**Rzecznik rządu bońskiego odmówił wszelkich komentarzy oświadczając, że jest to wyłącznie amerykańska sprawa.**

**„Frankfurter Rundschau" powołuje się na anonimowe koła rządowe w Bonn, które miały wyrazić zaskoczenie, że „tak dyskretna sprawa, dostała się tak szeroko do wiadomości opinii publicznej".**

**„Nie pozostaje nam nic innego jak wciągnąć głowę i możliwie cicho przeczekać całą sprawę" — oświadczyły owe koła.**

**„Frankfurter Rundschau" zainteresowała się bliżej owym „Wiesbadener Förderkreis". Okazuje się, że instytucja ta nie figuruje ani w rejestrze stowarzyszeń Wiesbaden, ani nie jest znana tamtejszemu urzędowi finansowemu. Nie ma jej nawet w książce telefonicznej.**

**Redakcji udało się odnaleźć jedynie „sekretarza generalnego" tej „instytucji" adwokata dr Gerharda Hempla. Hempel odmówił wszelkich informacji na temat Förderkreis stwierdzając, że „jest to luźny krąg", który nie otrzymuje żadnych subwencji od rządu federalnego. Nie chciał on podać żadnych nazwisk członków swojego luźnego kręgu czy choćby jego zarządu.**

**W Bonn poinformowano nieoficjalnie, że Wiesbadener Förderkreis od 1961 roku zaprzestał przekazywania pieniędzy generałowi Kleinowi. W sprawozdaniu jednak przekazanym kongresowi amerykańskiemu przez amerykańskie ministerstwo sprawiedliwości w 1963 roku wykazano, że generał Klein otrzymał w latach 1961 i 1962 przekazy z Wiesbaden na sumę 259 507 dolarów. Kongres amerykański zajmował się wówczas polityczną działalnością tzw. foreign agents. Senator Fulbright krytykował wtedy ostro metody działania bońskiego lobysty generała Kleina.**

**Po tej aferze Klein zwrócił się do senatora by wstawił się za nim u jego bońskich mocodawców i poprawił mu reputację.**

**„Frankfurter Rundschau" stwierdza, że w budżecie rządu NRF, w którym wykazane są subwencje dla rozmaitych stowarzyszeń, próżno szukać dotacji dla Wiesbadener Förderkreis. Zdaniem gazety sumy dla tego Förderkreis przekazywane były z tajnego funduszu Urzędu Kanclerskiego lub z § 701 Ministerstwa Spraw Zagranicznych, który obejmuje fundusze nie podlegające kontroli ani Bundestagu ani Federalnego Urzędu Rachunkowego.**

HENRYK KOLLAT

Uprzemysłowienie z przeszkodami

# Czytaj: produkcja budynków

**Po to, aby budować nie tylko więcej, ale także szybciej i nowocześniej, potrzebne jest pełne wprowadzenie uprzemysłowionych metod budowy; montażu gotowych elementów, przygotowanych uprzednio fabrycznie.**

**Ten kierunek realizujemy w zasadzie już od szeregu lat, ale decydującego kroku naprzód jeszcze nie dokonano. Co prawda najbliższa przyszłość ma przynieść większe postępy, bo nastąpi szybsze nasycenie placów budowy odpowiednim sprzętem mechanicznym (głównie o napędzie elektrycznym), maszynami ciężkimi itp., ale tempo tych zmian nie może zadowalać. W dziedzinie uprzemysławiania budownictwa obserwuje się pewną stagnację. Zarówno na budowach, które zapoczątkowały uprzemysłowienie, jak i na tych, które uparcie stosują — jak przed ćwierć wiekiem — metody tradycyjne... Dlaczego?**

**NA JAKIEJ BAZIE?**

**Metody uprzemysłowienia nie są działem oderwanym, samym w sobie. Mogą zyskać rację bytu tylko w oparciu o odpowiednią organizację projektowania.**

**Obok mechanizacji należy w równym stopniu tworzyć najbardziej racjonalne i nowoczesne projekty typowe, tak jak to się czyni w krajach wysoko rozwiniętych. A i tu sprawa nie jest bynajmniej prosta.**

**Władze budowlane podjęły zagadnienia typizacji w 1959 r., a więc wkrótce po rozpoczęciu uprzemysławiania budownictwa na szerszą skalę. Zbieżność ta nie jest przypadkowa. Postęp techniczny w budownictwie wyrażający się m. in. przechodzeniem na fabryczną produkcję domów z gotowych elementów prefabrykowanych, nie jest możliwy bez ujednolicenia rozmiarów (czyli właśnie stypizowania) tych elementów, bez ustalenia „wspólnego mianownika" dla podstawowych rozwiązań konstrukcyjnych, materiałowych, czy użytkowych.**

**Pierwsze kroki w tej dziedzinie już zrobiono. Wielu działom budownictwa dano do dyspozycji zestawy projektów typowych, stanowiące aktualne, najlepsze, najbardziej ekonomiczne rozwiązania. Do tych właśnie projektów dostosowano produkcję niektórych materiałów i wyrobów budowlanych. Stworzono podstawy tzw. typizacji regionalnej, uwzględniającej potrzeby i możliwości określonych miast i województw.**

**Rezultatem tych przedsięwzięć było m. in. obniżenie kosztów zarówno samej dokumentacji projektów (projekt typowy jest ok. dwukrotnie tańszy od indywidualnego), jak i całego budownictwa.**

**Jednocześnie jednak liczba tych projektów wzrosła tak nie współmiernie (w pewnym okresie dochodziła do 600), że zasada typizacji zaczęła się przeradzać w swe przeciwieństwo. Doszło do tego, że z „typowych" domów można by zbudować całe miasto i każdy budynek byłby... inny. A dokumentacja typowa zaczyna być opłacalna dopiero wtedy, gdy wzniesiony na jej podstawie obiekt jest powtórzony co najmniej cztery razy.**

**PROBLEM MATERIAŁÓW**

**Ponadto niedostatecznie rozwinięto produkcję typowych materiałów, zwłaszcza instalacyjnych i służących do wyposażenia mieszkań. Wiele projektów nie można było realizować z tego powodu. Pewne gałęzie budownictwa — w pierwszym rzędzie przemysłowego — objęto typizacją w daleko niewystarczającym zakresie. Wreszcie zdarzały się przypadki dopuszczenia do masowej realizacji projektów niedostatecznie sprawdzonych, niewłaściwych.**

**Wszystkie te niedomagania muszą być szybko zlikwidowane, tym bardziej że w obecnej 5-latce całe w zasadzie budownictwo mieszkaniowe w miastach będzie realizowane w oparciu o tzw. wojewódzkie zestawy dokumentacji. W skład każdego zestawu wchodzi zaledwie kilka do kilkunastu projektów, co zapewnia daleko idącą powtarzalność części i segmentów budynków i prowadzi do wyspecjalizowania się przedsiębiorstw wykonawczych w określonych rodzajach robót. Umożliwia to również stosowanie określonej liczby projektów przez kilka lat, co ułatwi seryjną produkcję odpowiednich materiałów i prefabrykatów.**

**Uprzemysłowienie i wiążąca się z nim typizacja budownictwa nie stanowi oczywiście recepty na wszelkie niedomagania tego działu gospodarki. Kwestią równie ważną są próby takiej modyfikacji planowania i zarządzania budową, aby cykl inwestycyjny uległ wybitnemu skróceniu, aby budowa domów przekształcała się w dobrze zorganizowaną i dobrze wykonywaną produkcję budynków.**

**Tadeusz SAPOCIŃSKI**

## Zagraniczne kariery polskich lalek

Długonoga, zgrabna, wiotka dziewczyna, o pięknych wyrazistych oczach i uroczym uśmiechu, podbiła wiele serc na całym świecie. Zawojowała Stany Zjednoczone, Belgię, Wielką Brytanię i Szwecję. Trudno się jednak temu dziwić. Nadążająca za wymogami aktualnej mody Kim, młodsza od niej Ivet i supernowoczesna Liza Twist, są tak eleganckie, że skutecznie mogą konkurować z... gwiazdami filmowymi strojącymi się w najznakomitszych domach mody. Toteż nasze piękne lalki, bo o nich to właśnie mowa, cieszą się za granicą coraz większym powodzeniem.

Wspomnieliśmy tutaj tylko o trzech lalkach, tymczasem obecnie wyjeżdża za granicę ponad sto różnych typów lalek, poczynając od skromnych panienek, stylowych krakowianek, góralek i ślązaczek a kończąc na kobietach — wampach, nieznośnych chłopakach takich jak np. „Złośnik", „Łobuz", „Goliiwog" itd.

Wielka kariera tekstylnych lalek wydaje się być długotrwała. Przeprowadzone ostatnio przez paryski salon zabawkarski badania psychologiczne niezbicie wykazały, że mimo niezwykle burzliwego rozwoju produkcji zabawek mechanicznych i automatycznych, najmilszą pozostała współczesnemu dziecku zwyczajna lalka tekstylna. Potwierdza to praktyka.

W ciągu minionych dwóch lat Coopexim wysłał za granicę półtora miliona takich lalek. Np. rokrocznie do Holandii jedzie 30 wagonów małych pasażerek. Klienci ze Stanów Zjednoczonych sprowadzają je z Polski za ponad 500 tysięcy dolarów rocznie. Szwedzi w tym samym czasie wydają na polskie lalki ok. 100 tys. dolarów.

Należy dodać, że nad modą lalek pracuje wysoko kwalifikowany zespół przemysłu lalkarskiego oraz psycholodzy, lekarze, pedagodzy, którzy współdziałają z producentami dbając, by zabawki były dla dziecka nie tylko radością, ale elementem sprzyjającym rozwojowi młodego człowieka.

(Ks)

# Piękny gest chłopców z „Transportowca"!

Gmach szkolny przy Wałach Chrobrego opustoszał... Zakończono ostatnie egzaminy kandydatów na I rok studiów w Państwowej Szkole Morskiej. Pierwsi absolwenci odbywają ćwiczenia wojskowe, a po ich zakończeniu odchodzą do pracy w PŻM. Słuchacze pierwszego roku przebywają na obozie wojskowym, a słuchacze II roku odbywają swe morskie praktyki na statkach szkolnych PŻM.

W pustym korytarzu szkolnym spotykam niecodziennego gościa. Oficer-praktyk z m/s „Transportowiec" por. Józef GAWŁOWICZ — uśmiechnięty, opalony, pełen wrażeń i jak zawsze skłonny do opowiadania z dumą o swoich chłopcach. Korzystam z chwili i zasypuję miłego rozmówcę pytaniami.

M/s „Transportowiec" odbył ostatnio piękną i urozmaiconą podróż — cztery miesiące w morzu z 29 słuchaczami PSM na pokładzie. Trasa tego rejsu wiodła na Kubę (Hawana, Santiago de Cuba, Cienfuegos), do Maroka (Casablanca, Rabat), do Gwinei (Conakry) i NRD (Rostock). Rejs ten stworzył świetne warunki szkoleniowe — w różnych portach i w różnych sytuacjach słuchacze PSM zdobyli dużo wiedzy praktycznej.

W czasie pobytu na Kubie słuchacze zwiedzili m. in. w Hawanie dom Hemingway'a i słynne Aquarium z rybami mórz południowych. W Santiago de Cuba kontynuowano zadzierzgnięte w poprzednim rejsie serdeczne kontakty z uniwersytetem w Oriente. W czasie tej wizyty zespół PSM rozegrał mecz piłki nożnej ze studentami kubańskimi z honorowym wynikiem 1:1. W sali rektora wisi dar PSM — piękny talerz z godłem Szczecina — Gryfem Pomorskim. W czasie pobytu w Hawanie statek zwiedziła grupa studentów Wydziału Meteorologii, zapoznając się z przyrządami nawigacyjnymi i meteorologicznymi na „Transportowcu".

**— W Maroku prowadziliśmy ożywioną działalność sportową i to z dużymi sukcesami — zaznacza z dumą por. Gawłowicz.**

**Okazuje się, że w ciągu 18-dniowego pobytu w tym miłym kraju reprezentacja PSM odbyła szereg spotkań piłkarskich, zaaranżowanych przez sympatycznego kierownika Domu Marynarza w Casablance Jaak Verbrenkena, Belga z pochodzenia. Oto wyniki tych spotkań: mecz z załogą statku NRF — 5:0 dla PSM — z jednostką fińską 3:0 dla PSM i z bratnia załogą M/s „Łódź" 7:1 dla słuchaczy PSM. Chłopcy grali następnie ze świetnie zgranym zespołem nauczycieli WF z Casablanki — remisowy wynik 4:4 świadczy o dobrym przygotowaniu słuchaczy PSM. Ostatni, decydujący mecz o zdobycie pucharu Atlantyku przegraliśmy wynikiem 2:0 w stosunku do bolowego zespołu clarków kompanii żeglugowych portu Casablanca.**

— Byliśmy ciut, ciut od zwycięstwa i pięknego pucharu dla szkoły... Następnym razem poprawimy się — dodaje por. Gawłowicz.

**W czasie tych rozgrywek oficerowie i słuchacze otrzymali imienne zaproszenia na zawody lekkoatletyczne Rabat — Casablanca. Niezmordowany p. Verbrenken urządził dla naszych chłopców oryginalne, narodowe tańce arabskie, zorganizował kilka wycieczek m. in. do Rabatu, gdzie chłopcy zwiedzili stare miasto arabskie, słynne ogrody i fabrykę dywanów oraz grób Mohammeda V i pałac królewski. Na apel szpitali Arabskiej Służby Zdrowia delegacja słuchaczy PSM z por. Gawłowiczem oddała krew w jednej klinice arabskiej dla udokumentowania międzynarodowej solidarności. A trzeba wiedzieć, że Arabom religia zabrania oddawania swej krwi, a biali i cudzoziemcy niezbyt kwapią się z oddawaniem krwi Arabom... O tym pięknym czynie czytam w „Le Petit Marocaine" w numerze z dnia 26 maja 1966 r., w którym zamieszczono zdjęcia chłopców w granatowych mundurach oddających polską krew dla arabskich pacjentów (patrz foto u góry).**

**„Un beau geste des marines du Transportowiec" — piękny gest marynarzy z „Transportowca". Por. Gawłowicz musiał udzielać wywiadów prasie miejscowej i radiu.**

— To nie był piękny gest — to była zwykła, ludzka pomoc cierpiącym — kończy rozmowę por. Gawłowicz.

Pięknie zrobione i pięknie powiedziane. A w waszych dalszych rejsach życzymy dobrych wiatrów, drodzy chłopcy, i... pucharu Atlantyku.

**ZIEMOWIT ANDRZEJEWSKI**

## Trójzębem

# Nowoczesność i paradoksy

*Szczecin posiada wszystkie szanse by — podobnie jak Warszawa — stać się miastem na wskroś nowoczesnym. Zresztą bylibyśmy niesprawiedliwi, gdybyśmy już obecnie tych elementów nowoczesności nie dostrzegali i tym, którzy są ich twórcami należnej czci nie oddali. Słusznie podziwiają zarówno goście naszego miasta, jak też jego mieszkańcy wielki postęp w zakresie architektury budownictwa, w doskonalonej z roku na rok gastronomii, w polepszającym się stale i modernizującym stanie usług dla ludności.*

*Ale obok tych pozytywów trzeba też chyba widzieć i podawać krytyce wiele zjawisk i faktów o wymowie wręcz paradoksalnej, jaskrawie kolidujących z pojęciem nowoczesności. Żeby nie być gołosłownym przytoczmy kilka tylko drastycznych przykładów.*

*Oto naprzeciwko Dworca Głównego wyrasta supernowoczesna sylwetka ośrodka wypoczynkowego na wyspie Wenecji. Pełne słowa uznania dla pomysłodawców, projektodawców i inwestorów. Ale oto gdy stanie się na tej uroczej wysepce i spojrzy na niezbyt udany pomnik postawiony nie dawno przed dworcem — gdzieś tam człowieka w dołku skręca. Nowoczesność i prymitywizm spotkały się tutaj ze sobą twarzą w twarz i trudno się dziwić, że nie czują się dobrze w swoim sąsiedztwie.*

*Społeczeństwo Szczecina należy w naszym kraju chyba do najbardziej laickich. Ale jednocześnie gryfowy gród nie doczekał się dotychczas nowoczesnego pałacu ślubów. Chociaż widziałbym dla niego świetną lokalizację właśnie w dzisiejszych ruinach starego ratusza na Podzamczu. Przecież tutaj jakże symbolicznie spotkałyby się ze sobą tysiącletnia historia naszej państwowości z tym, co w tej historii jest najbardziej owocujące — młodością Polski Ludowej.*

*Radioreklama szczecińska jak może tak zachwala „oryginalne węgierskie potrawy" w restauracji „Balaton". Byłem kilkanaście razy na Węgrzech i dalibóg niczego takiego, co podają na talerzach i półmiskach w szczecińskiej restauracji, w ojczyźnie Madziarów nie spotkałem. Znane są perypetie z oddaniem do eksploatacji „Europy". W tejże „Europie" usytuowano w podziemiach piękny bar. Bary tego typu — jak wiadomo — na całym świecie czynne są na ogół od godz. 21. W „Europie" ma być czynny do godziny 22 i ponadto projektanci nie przewidzieli miejsca dla orkiestry tanecznej w tym lokalu. Podobno z akustyką jest beznadziejnie.*

*I tak można by jeszcze długo tę listę paradoksów cytować. Rzecz w tym, że nie przemyśli się do końca pewnych spraw, że zatwierdza się je często niejako w biegu. A później właśnie pojawiają się takie niedonoszone niemowlaki, które nam chluby nie przynoszą i stają w poprzek naszym zamierzeniom uczynienia ze Szczecina miasta rzeczywiście supernowoczesnego.*

*NEPTUN*

# Czy będziemy zapadali w zimowy sen?

*Oto coś, co ucieszy kosmonautów, ludzi leniwych a także pacjentów klinik chirurgicznych. Biolog dr R. Chaff zakomunikował, że eksperymenty przeprowadzone przezeń na chomikach wskazują, iż u człowieka można by wytworzyć zdolność do zapadania w sen zimowy.*

*Nie trzeba byłoby rozpoczynać go tylko jesienią; nie musiałby też trwać on aż kilka miesięcy.*

*Dr Chaff prowadził doświadczenia, w których zdolność do zapadania w sen zimowy u pewnych chomików syryjskich stopniowo potęgowała się w ciągu kilku pokoleń, u innych zaś słabła. Wyniki tych eksperymentów pozwalają wyciągnąć wniosek, że w procesie tym uczestniczy bardzo nie wielka liczba genów. W związku z tym możliwe staje się wyhodowanie odmiany chomików, której wszystkie osobniki zapadałyby w sen, i odwrotnie, innej odmiany, w której żaden osobnik nie będzie rozporządzał tą umiejętnością.*

*Zdaniem Chaffa, wynika z tego, że również u człowieka można rozwinąć tymczasową zdolność do zapadania w sen zimowy. Zdolność taka przydałaby się na przykład kosmonautom wyruszającym w daleką podróż pozaziemską, albo pacjentom, którym trzeba zrobić ciężką operację. Gdyby np. temperaturę ciała ludzkiego udało się obniżyć bez szkody dla zdrowia do około 20 st. C, chirurdzy mieliby 7 razy więcej czasu na przeprowadzenie skomplikowanej operacji serca.*

## Pociecha dla pechowców

**Pociecha dla właścicieli samochodów o „plastykowym" nadwoziu głównie „Trabantów". Zakłady w Meerane w NRD znacznie zwiększyły produkcję nadwozi, bo do ponad 15 tysięcy rocznie. Miejmy nadzieję, że nie zabraknie i polskiej oferty.**

## 3 miliony dziennie

**Czechosłowacja ma najbardziej na świecie — w przeliczeniu na ilość ludności — rozwiniętą sieć autobusową. Korzysta z niej codziennie 3 miliony pasażerów.**

## Pomoc przez TV

**We Francji prowadzone są badania nad przydatnością telewizji w udzielaniu pierwszej pomocy ofiarom katastrof drogowych. Pomocy tej udzieliłiby policjanci wyposażeni w odpowiednią aparaturę telewizyjną stosując się do poleceń wydawanych przez lekarza dyżurującego w ośrodku nadawczym.**

## Mały ekran rośnie

**Dotychczas Zakłady w Iwicznej dostarczały do telewizorów głównie lampy 14 i 17-calowe. Obecnie rozszerzą produkcję lamp 19 i 23-calowych.**

**W drugim półroczu zostanie także uruchomiona produkcja lamp 23-calowych, pod koniec roku zaś zakłady przystąpią do próby seryjnej produkcji lamp o specjalnym barwionym szkle. Takie lampy znacznie zwiększają kontrastowość obrazu.**

## A może z miętą?

**Pięć—sześć butelek wody mineralnej w ciągu dnia pracy — wszystko to okazuje się za mało dla hutników w dzień upału. Nieznośnie dokucza im pragnienie. Huty zakupują miliony butelek tego napoju i innych wód gazowanych. Czy nie należałoby jednak zainteresować się także napojami, znanymi i cenionymi za granicą, a zalecanymi przez medycynę jako skutecznie orzeźwiające i gaszące pragnienie: herbata, albo lemoniada z dodatkiem wywaru z mięty. Chyba nietrudno będzie o producenta takiego nektaru. Amatorzy znaleźliby się zresztą nie tylko wśród hutników.**

## Ochrona przyrody w USA

**W Stanach Zjednoczonych opracowuje się szeroki program ochrony przyrody, coraz bardziej zagrożonej przez postępującą cywilizację. W ubiegłym roku rząd amerykański zakupił 33 tysiące hektarów ziemi, na których założono rezerwat dla ptaków. W tym roku ochronie przyrody podlegać będzie 3,6 miliona hektarów puszczy. Poza tym 9 nieużywanych już poligonów wojskowych przeznacza się na obiekty turystyczne. (m)**

## Nie będzie reklamy

**Brytyjski minister zdrowia, Kenneth Robinson, podał do wiadomości, że producenci nie będą już reklamować papierosów w programach kinowych i radiowych. Zamierzają również ograniczyć reklamowanie papierosów w gazetach i na afiszach. Decyzja ta zanadła w związku z rządową kampanią przeciw nadmiernemu paleniu, które powoduje raka płuc.**

## Jacek i Bogdan

„Kochajmy syrenki", to tytuł nowego filmu reżysera Jana Rutkiewicza, realizowanego w/g scenariusza Jacka Fedorowicza. Będzie to komedia muzyczna wyśmiewająca „działaczy kulturalnych" zajmujących się organizowaniem wątpliwej wartości imprez artystycznych w środowiskach wczasowych. W głównych rolach męskich zobaczymy Bohdana Łazukę i Jacka Fedorowicza. W filmie wystąpi ze spół „Tajfuny". Opracowanie muzyczne przygotował Adam Walaciński.

CAF - Rozmysłowicz

# Poszukiwania „wielkiego gazu"

O tym, że pod Lubaczowem znajdują się pola gazowe, dowiedziano się już w 1957 roku. Ale dopiero w latach 1961—1964 natrafiono na zasobne złoża, mieszczące się w pokładach z okresu miocenu, nadające się do eksploatacji.

Jeszcze większe złoża wykryto w Przemyślu i Jaksmanicach, gdzie bardziej skomplikowaną budowę terenu i trudności eksploatacyjne równoważy wysoka wartość kaloryczna gazu.

Zmarły niedawno doc. mgr inż. Z. Obuchowicz i zespół magistrów inżynierów z przemysłu naftowego wprowadzili do prac poszukiwawczych nowe rozwiązania techniczne, dostosowując je do warunków geologicznych złóż: dobrano odpowiednie sposoby wiercenia i konstrukcji otworów poszukiwawczych, rurowania i cementowania itd.

(k)

# Befsztyk z... gazu

**Naukowcy brytyjskiego koncernu Shell znaleźli sposób przekształcania metanu (gazu ziemnego) w jadalne białko.**

**Białko to wytwarzają z gazu pewne bakterie. Bezwonną i pozbawioną smaku papkę białkową można doprawić substancjami smakowymi i uformować w postaci kotleta czy befsztyka.**

**Po kilku latach eksperymentów badacze Shell znaleźli bakterie, które niecałe 6 metrów sześciennych gazu zamieniają w kilogram białka. Nie jest wszakże wykluczone, że uda się wyprowadzić odmiany bakterii zamieniające gaz ziemny w białko z większą sprawnością.**

**Sukces naukowców jest tym cenniejszy, że u wybrzeży W. Brytanii, pod dnem Morza Północnego, odkryto ostatnio wielkie źródła gazu ziemnego. Z najświeższych obliczeń wynika, że można będzie czerpać stamtąd przez 35 lat po 112 milionów metrów sześciennych gazu DZIENNIE. Miłośnikom rachunków pozostawiamy obliczenie, ile befsztyków można by wyrabiać z tej ilości gazu przy pomocy bakterii Shell.**

**Tytuł „Befsztyk z gazu" może się wydać szokujący, pamiętajmy jednak, iż prawdziwe befsztyki, które pałaszujemy na obiad, są także, choć pośrednio, „z gazu". Zwierzę, którego mięso jemy, żywiło się przecież roślinami, te zaś syntezują substancję swego organizmu niemal wyłącznie z gazu — dwutlenku węgla i azotu.**

Nowy znaczek czechosłowacki, wydany w tym miesiącu przez Centralny Urząd Telekomunikacji z okazji 30 rocznicy utworzenia Brygad Międzynarodowych w Hiszpanii. Znaczek przedstawia reprodukcję słynnego obrazu Pablo Picasso „Guernica" (bombardowanie miasta Guernica y Luno przez niemiecki Legion Kondor w 1937 r.). Dwukolorowy, czarno-szary znaczek ma wymiar 75 x 35 mm.

CAF - CTK

Światowy park samochodowy

## 173 miliony pojazdów

**Światowy park samochodowy wzrósł w roku ubiegłym do rekordowej liczby 173 125 100 wozów, o 12,2 miliona większej niż w roku 1964. Z tabel sporządzonych przez wydawnictwo „Automobile internationale" wynika, że na początku 1966 r. jeździło po szosach i ulicach świata 138 720 600 samochodów osobowych, 33 070 700 ciężarówek i 1 341 800 autokarów i autobusów. Odsetki wzrostu w porównaniu z rokiem poprzednim wynoszą dla tych trzech kategorii odpowiednio: 6,2 proc., 9,6 proc. i 1,2 proc.**

**Stany Zjednoczone nadal zajmują dominującą pozycję w świecie samochodowym, ale ich udział zmalał z 52,3 proc. do 51,3 proc. Pod koniec 1966 r. było w USA 86 309 000 zarejestrowanych wozów, z tego 71 984 500 samochodów osobowych, 14 019 100 ciężarówek i 305 400 autokarów i autobusów.**

**Park samochodowy w Europie zachodniej zwiększył się z 45 552 000 do 50 582 900 wozów, tj. o 11,1 proc., podczas gdy park samochodowy Azji wzrósł o 1,9 proc. Odsetki wzrostu dla innych części świata (bez krajów socjalistycznych) są następujące: Ameryka Łacińska 7,5 proc., Afryka 7,1 proc., Kanada 5,3 proc. Oceania 5,5 proc., USA 7,8 proc.**

Barbara Gordon 16

## ? DWAJ PANOWIE Z "ZODIAKU" ?

— To ja?! — huczy z całej mocy potężnych płuc. — To ja jestem winien? Jakby nie miała okazji, to by nie rwała! To oni winni, te psie syny, co ją podmawiali! A nie pamięta to matka, jak zjawiało się to-to pod sklepem, samochodami, tak sówkami i brało z półek, co dusza zapragnęła? Jak Jaśka na początku dawać nie chciała, upominała się, żeby płacili za to, co biorą, to oni tylko śmieli się jej w nos?! No i dopiero ją uświadomili, co i jak...

Chrobakcwa jakby nie słyszała, co krzyczy zięć. Dla niej tam wszystko jedno, jak było i kto winien, że Jaśka siedzi, że dzieci za tydzień nie będą miały co jeść i że perspektywa dawno obiecanego przez dyrekcję mieszkania rozwiała się jak mgła. Pozostała już tylko świadomość bezradnego osamotnienia na stare lata:

— Oj, moje jedyne dziecko, moja córuchna, kiedy ja ciebie zobaczę... Takie dobre dziecko, takie dobre...

Stanisław Dzietrzyk zrywa się od stołu. Przy tym gwałtownym ruchu butelka przewraca się i niedopita wódka rozlewa się szeroką strugą po obrusie.

— Co mi tu matka biadolisz i biadolisz!

— Ty dokąd? — przytomnieje teściowa. Ten znów coś narozrabia po pijanemu i będzie jeszcze gorzej.

— Do tego drania pójdę. Do tego ichniego pana dyrektora. Zabiję łobuza.

Drzwi otwiera na korytarz z takim rozmachem, że dwie sąsiadki, podsłuchujące pilnie odgłosy z mieszkania Dzietrzyków, nie zdążyły umknąć. Ale rozwścieczony mężczyzna nawet nie zauważa ich. Po drewnianych schodach rozlega się ciężki tupot jego szybkich kroków.

— No i popatrz pani — szepcze jedna do drugiej — nieszczęście gotowe. Jak to nigdy człowiek nie wie, kiedy go co spotka.

— Myślała już Janka, że Boga za nogi złapała na tej posadzie, a tu kratka i krzyżyk.

— Ciekawe, ile też lat dostanie za takie coś.

— Zależy, co jej udowodnią. I czy sama, czy za namową.

— Już tam ich cała spółka była. Słyszała pani przecie.

— Taka porządna była z niej dziewczyna, pamiętam ją, jak do szkoły jeszcze chodziła. Grzeczna, nie latawiec.

— To przez niego, przez tego Staśka się zmarnowała.

— To też. Ale i on nie bez racji. W handlu to tak jest. Wlazłeś między wrony, krakaj jak i one.

— A najgorzej, kochana, że to tak jeden drugiego kantuje. Tej co pończochy sprzedaje — w mięsnym sklepie nie doważa, a jak ta od wędlin pończochy pójdzie kupować, to jej ekspedientka drugi gatunek za pierwszy opędzluje.

— Ale to nie wszędzie tak. Znam porządne sklepy.

— Może i tak. Nie mówię, żeby wszyscy...

— Nie dorobiła się Jaśka. Tyle, że życie miała niezgorsze.

— Im wyżej kto siedział, ten więcej miał.

— No to i dłużej teraz posiedzi...

— Myśli pani? Kochana, taka gruba ryba, to się wykręci. Zobaczysz pani, na takie jak Jaśka wszystko spadnie...

7.

— No, więc jak to będzie, obywatelko Dzietrzykowa? O niczym nie wiecie... Nikt was do niczego nie namawiał...

Kapitan Jastko z Komendy Warszawskiej MO był osobnikiem bardzo wytrwałym i cierpliwym. Wymagała tego zresztą jego specjalność: dochodzenia w sprawach nadużyć gospodarczych. Tu nie ma co popisywać się efektownymi posunięciami i nagłym działaniem, jak w wydziale zabójstw. Kłopotliwa dłubaninka. Przesłuchanie Janiny Dzietrzykowej trwało już jednak zbyt długo.

„Nie przyznawać się. Nie przyznawać się. Nie przyznawać się do niczego"...

Kobieta ma twarz bladą, oczy zapłakane, róg chusteczki, którą gniecie w palcach jest już postrzępiony.

„Szkoda babki" — myśli Jastko. — „Głupia. Dała się wrobić. Ale przecież muszę z niej wydobyć zeznanie. Dla jej własnego dobra."

„Nie przyznawać się"... Zmęczona wyobraźnia podsuwa na zmianę obraz nędznego mieszkania na Brzeskiej, w jednej z tych starych kamienic praskich, gdzie kichnąć nie można, bo zaraz wszyscy nie tylko wiedzą, że ma się katar, ale również od kogo człowiek się zaraził — mieszkania, które miała nareszcie porzucić, by zamieszkać w nowych, jasnych blokach osiedla Praga II. Tak jej obiecano. Jeżeli cała sprawa przyschnie i jeżeli będzie trzymać język za zębami. Przywołuje na pomoc obraz twarzy, którą widywała rzadko wprawdzie, lecz zawsze w decydujących chwilach swojej zawodowej kariery.

*(Dalszy ciąg nastąpi)*

Waterpoliści „toną" w bałaganie

# Czy „liga widmo" zakończy w tym roku rozgrywki?

**WZRASTAJĄCE Z TURNIEJU NA TURNIEJ ZDENERWOWANIE, MNOŻĄCE SIĘ PROTESTY I ODWOŁANIA — OTO AKTUALNY OBRAZ SYTUACJI W I LIDZE WATERPOLO NA FINISZU ROZGRYWEK.**

TRZEBA SOBIE powiedzieć wprost, że tak po bałaganiarsku prowadzonej ekstraklasy trudno byłoby się doszukać w każdej innej dyscyplinie sportu. „Płynne" terminy poszczególnych rund, stronnicze sędziowanie, dowolna interpretacja przepisów o miejscu rozgrywania spotkań (baseny kryte czy otwarte?) — to tylko główne grzechy, które nie sprzyjają bynajmniej w tworzeniu dobrej atmosfery wokół tej dyscypliny sportu. **W chwili obecnej do władz związku wpłynęły 4 protesty, w tym tak że jeden szczecińskiej Arkonii, który wyraża sprzeciw klubu wobec faktu odsunięcia Szemela (uchwałą zarządu PZPI) od rozgrywek waterpolowych ze względu na przygotowania do startu tego zawodnika w pływackich mistrzostwach Europy. Nieobecność Szemela poważnie osłabiła szczecińską drużynę, która w meczu z najgroźniejszym konkurentem — Legią, wystąpiła już bez swego najbardziej bramkostrzelnego napastnika (przypominamy wynik 5:4 dla Legii).** Zresztą o losach tego spotkania przesądziło także bardzo stronnicze sędziowanie, wyraźnie faworyzujące drużynę wojskowych. Mimo tego zwycięstwa Legia nie zapewniła sobie jednak tytułu mistrzowskiego, gdyż ostatnie mecze znów wyrównały szanse czołówki i o tym kto zostanie najlepszym zespołem kraju dowiemy się...

Otóż to. Nie bardzo potrafimy odpowiedzieć na pytanie kiedy zadecydują się losy tytułu mistrza Polski, gdyż w związku z zaistniałą sytuacją istnieje propozycja... **rozegrania dodatkowego turnieju (!) pomiędzy czołową czwórką zespołów, systemem „mecz i rewanż". Istne pomieszanie z poplątaniem!** Gdyby rzeczywiście miało dojść do tej ewentualności, świadczyłoby to o przyznaniu się odpowiedzialnej za ligę komórki związku do całkowitego fiaska tegorocznych rozgrywek. **Wydaje się zresztą, iż bez względu na to jak zakończy się „liga widmo", trzeba będzie poważnie zastanowić się nad dalszym sensem prowadzenia tych rozgrywek, które w swej obecnej formie robią znacznie więcej „złej krwi" niż dają korzyści...**

**MAREK SZYMCZYK**

Tu „Poniedziałki l. a."

## Zapraszamy na Dzień Biegacza

**ZGODNIE Z NASZĄ ZAPOWIEDZIĄ od tego tygodnia „PONIEDZIAŁKI LEKKOATLETYCZNE" odbywają się w godzinach przedpołudniowych (godz. 11) i przeznaczone są, kolejno, na różne lekkoatletyczne specjalności. Tym razem gościliśmy młodych skoczków, którzy uzyskali dobre rezultaty. I tak: OBOLEWICZ — skoczył wzwyż 160 cm, Kuczma 155 cm, Ruciński 150 cm, a Morawski 140 cm.**

**Nadchodzący „Poniedziałek" ogłaszamy — „DNIEM BIEGACZA" i zapraszamy młodzież do startu na dystansach: 60 m, 300 m, 600 m — dziewczęta i chłopcy oraz 800 metrów, chłopcy. (m)**

## Parulski piąty

REPREZENTANT ZSRR — German Świesznikow został mistrzem świata we florecie mężczyzn na rok 1966. Drugie miejsce wywalczył Francuz Magnan. **Ryszard Parulski zajął piąte miejsce.** Polak w finałowych pojedynkach był zbyt wolny i niezdecydowany. **Jerzy Pawłowski, jako jedyny Polak zakwalifikował się do grona najlepszych szablistów.** Dziś od będą się walki finałowe w szabli oraz eliminacje do floretowego turnieju drużynowego.

## Rekord świata Toomey'a nie będzie uznany

NOWY JORK PAP. Jak donosi z Nowego Jorku francuska Agencja AFP, Ward Haylett — sędzia główny mistrzostw USA w dziesięcioboju w Salina, podczas których ustanowiono rekord świata w dziesięcioboju, oświadczył, że rekord Toomey'a (8 234 pkt.) nie będzie mógł być zatwierdzony, ponieważ podczas skoku w dal zawodnikom pomagał wiatr o szybkości dochodzącej do 3,5 m/sek. Jak wiadomo przepisy IAAF uznają za dopuszczalną siłę wiatru 2 m/sek. Z tego samego powodu nie może być uznany także wynik Hodge'a, który uzyskał również rezultat lepszy od rekordu świata (8 130 pkt.). Tak więc rekordzistą świata jest nadal reprezentant Tajwanu Yang z rezultatem 8 087 pkt.

## 12 bramek Bułgarów

**LONDYN PAP.** Reprezentacja piłkarska Bułgarii pokonała w sparringowym meczu przed mistrzostwami świata, brytyjską jedenastkę Old Stretfordians 12:1. Środkowy napastnik Asparuchow zdobył 5 bramek.

## Maratończycy pobiegną z Cedyni do Siekierek

**NIEZWYKLE CIEKAWĄ IMPREZĘ** organizuje 22 lipca PKKFiT oraz MKS w Dębnie. Będzie nią **Mały Maraton o Błękitną Wstęgę Granicy Pokoju** na trasie Cedynia — Siekierki, który wejdzie na stałe do kalendarza sportowego województwa. Aktualnie organizatorzy dysponują liczbą 21 zgłoszeń czołowych maratończyków wśród których znajduje się tak że aktualny mistrz Polski — JURCZYŃSKI. (m)

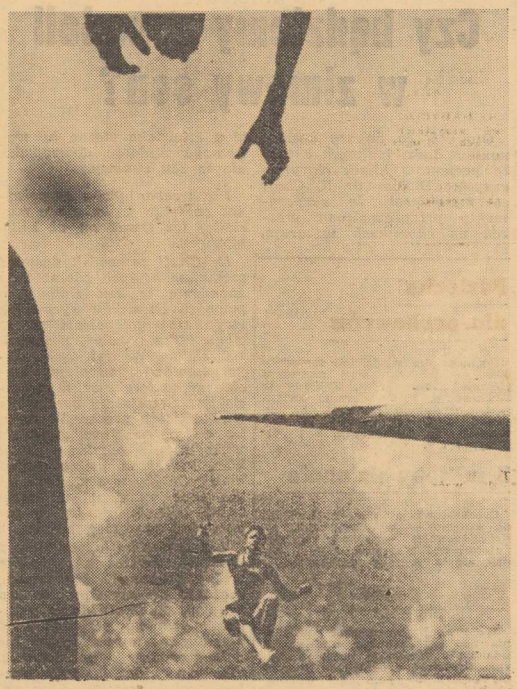

*TO INTERESUJĄCE ZDJĘCIE przedstawia fińskiego zawodnika Sakari Orkamo podczas skoku o tyczce. Wykonano je w czasie zawodów rozgrywanych w Helsinkach. Orkamo przechodzi właśnie wysokość 470 cm.*
*CAF - LEHITIKUVA*

61,06 m w Sztokholmie

## Edmund Piątkowski znów rekordzistą Polski

**SZTOKHOLM PAP. Edmund Piątkowski odzyskał rekord Polski w rzucie dyskiem. Dziś w nocy podczas międzynarodowego mityngu lekkoatletycznego w Sztokholmie uzyskał od świetny wynik 61,06, poprawiając zeszłoroczny rezultat Begiera — 60,49.**

DZIĘKI TEMU REZULTATOWI Polak awansował na **drugie miejsce na tegorocznej liście najlepszych dyskoboli europejskich i znalazł się w gronie faworytów mistrzostw Europy w Budapeszcie.** Warto dodać, że podczas mityngu w Sztokholmie Piątkowski nie miał groźniejszych rywali. Zdobywca drugiego miejsca Thorith (NRD) miał wynik o 4 metry gorszy.

Bieg na 3 000 m wygrał Australijczyk Clarke — 7.51,8, wyprzedzając Roelantsa (Belgia) — 7.59,0, Boguszewicza — 8.03,6 i Japończyka Sawaki — 8.03,8.

A OTO pozostałe ciekawsze wyniki: 110 ppł 1. Forssander (Szwecja) — 13,9, 2. Geeroma (Belgia) — 13,9 (rekord Belgii) 800 m — 1. Matuschewski (NRD) — 1.50,1, 1 500 m — 1. Gaerderud (Szwecja) — 3.45,7.

W Pradze pada deszcz

## Memoriał Rosicky'ego

PRAGA PAP. Dziś rozpoczynają się w Pradze wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne — XV Memoriał Rosicky'ego. Na starcie stanie 300 zawodniczek i zawodników, reprezentujących 15 państw.

**W Pradze od dwóch dni pada deszcz i należy wątpić, aby tym razem padły dobre rezultaty.** Do najciekawszych konkurencji należeć będą: bieg na 5 tys. metrów, w którym zmierzą się Hermann (NRD) oraz Australijczycy Coyle i Cook, skok o tyczce z udziałem czołowych zawodników świata Tomaska (CSRS), Cramera (USA) i Nordwiga (NRD). W rzucie dyskiem wystąpią rekordzista świata Danek (CSRS) i Babka (USA).

• • •

**DZIŚ I JUTRO o godz. 17 Polska Telewizja nadawać będzie z Pragi transmisje z wielkich międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych XV Memoriału Rosicky'ego.**

## Puchar MTP dla szczecińskich brydżystów

*Z PEWNYM OPÓŹNIENIEM dotarła do nas ciekawa informacja o zdobyciu przez parę brydżystów szczecińskiej Arkonii, BANASIŃSKI — NIEZYCHOWSKI Pucharu Międzynarodowych Targów Poznańskich. Reprezentanci Szczecina zdobyli to zaszczytne trofeum w turnieju, który miał obsadę międzynarodową i cieszył się rekordową frekwencją — startowało 78 par. (m)*

## Startuje Kłobukowska

**WARSZAWA PAP. Po raz pierwszy w tym roku stanie na starcie rekordzistka świata w biegu na 100 metrów, Ewa Kłobukowska. Dziś wystąpi ona w Pradze na między narodowym mityngu lekkoatletycznym o Memoriał Rosicky'ego.**

**W okresie zimowym Kłobukowska przechodziła dwie ciężkie grypy. Komplikacje pogrypowe sprawiły, że leczenie trwało kilka miesięcy.**

— Ewa musiała rozpocząć trening niemal od podstaw — mówi jej trener Andrzej Piotrowski. Do formy doszła jednak dość szybko. Na ostatnim sprawdzianie 40 m ze start tu przebiegła w 5,2. Oczywiście nie należy jeszcze spodziewać się wyników na wysokim poziomie. Prawdopodobnie dopiero w II połowie sezonu zacznie uzyskiwać rezultaty, takie jak przed rokiem. Podczas Memoriału Rosicky'ego wystąpi w biegu na 100 m oraz w sztafecie 4x100. Jeśli po podróży będzie zmęczona, to z jednej konkurencji zrezygnujemy. Przecież za tydzień czeka ją start w meczu Polska — USA w Berkeley.

Na mistrzostwach CRZZ

## 3 rekordy okręgu pobili lekkoatleci

STARTUJĄCY OSTATNIO NA MISTRZOSTWACH POLSKI CRZZ szczecińscy lekkoatleci pobili 3 rekordy okręgu, uzyskując niezłe rezultaty. I tak **SCŁOWCZUK przebiegła 400 m w 75,8 sek., KUMISZCZE miał w biegu na 400 m ppł 55 sek., a WILKOWSKI przebiegł 3 tys. m z przeszkodami w 9 min. 01 sek.**

Z pozostałych naszych reprezentantów wymienić trzeba **Różańską**, która w biegu 80 m ppł miała czas 11,8 oraz uzyskała 12,3 sek. na 100 m. W tym samym czasie przebiegła ten dystans także **Mochol**. Na 400 m **Domańska** miała 59,8 sek., **Zdebski** przebiegł 3 tys. m z przeszkodami w 9,09 min., a **Dmytryk** 1 500 m w 2.59,3. Ponadto **Lembas** skoczyła w dal 5,65 m, a **Jestad** pchnęła kulą na odległość 11,37 m. (m)

## Rekord świata

**TOKIO PAP.** 19-letni Junichi KUMADA ustanowił rekord świata juniorów w trójboju wazi piórkowej, uzyskując 355 kg (105—110—140).

Piłka nożna

## Górnik Wojkowice w Lasku Arkońskim

W nadchodzącą niedzielę rozpoczyna się runda rewanżowa walk o II ligę piłkarską. Arkonia Szczecin podejmuje na własnym boisku (godz. 18) Górnika Wojkowice, z którym w pierwszym spotkaniu uzyskała remis. Jako przedmecz rozegrane zostanie spotkanie finałowe o puchar dyrektora Stoczni Szczecińskiej, Ślusarnia — Czarników, będące piłkarskim finałem Spartakiady z okazji Dnia Stoczniowca. (m)

**ZAKOPANE PAP. 10 bm. podobnie jak w roku ubiegłym, odbędą się w Zakopanem kolarskie górskie mistrzostwa Polski.**

**Do mistrzostw zgłoszono 80 zawodników z Gawliczkiem, Zapałą, Bławdzinem, Baścikiem i obrońcą tytułu — Zadrożnym na czele.**

**Bardzo trudna trasa, o wielu stromych zjazdach, serpentynach i długich podjazdach, liczy około 100 km.**

## Zwycięstwo kolarzy Arkonii

W DWUETAPOWYM wyścigu kolarskim po Ziemi Złotowskiej zwycięstwo odniosła drużyna Arkonii Szczecin w składzie Wiśniewski, Cieślak, Maślak i Czuryło, a zespół juniorów gwardyjsko - stoczniowego klubu uplasował się na IV pozycji. Drużyna zwycięska otrzymała piękny puchar przechodni. (m)

GLOBULKI „Zet"

ZAPOBIEGAJĄ NIEPOŻĄDANEJ CIĄŻY.

DO NABYCIA: we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „RUCH" i sklepach „ARGED".

Cena 7 zł, na receptę 2,10 zł.

2258-K

Złom złoty

skupuje sklep

„VERITAS"

Szczecin, ul. Śląska 7

2554-K

## Kupno

**AUTOMAT** do wyrobu wafli (wzór szklanki), kupię. Warszawa 92, Kożuchowska 14, Łabędzki. 2552-P

**„SKODĘ 1000 MB"**, względnie „Super-Octavię" w bardzo dobrym stanie, kupię, tel. 35-156, od godz. 9—19. 7335-G

**FUTRO** damskie, lekkie, większe, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7334". 7334-G

## Praca

**POTRZEBNA** pomoc domowa, dochodząca do opieki nad dzieckiem (15 miesięcy), na 8—9 godzin dziennie, ul. Potulicka, tel. 349-76, godz. 8—16. 7365-G

**PRZYJMĘ** pomoc do dziecka. Al. Piastów 5/3. 7346-G

**POTRZEBNA** opiekunka do 3-miesięcznego dziecka. Al. Wyzwolenia 2/1. 7292-G

**DOCHODZĄCA** pomoc domowa na kilka godzin dziennie potrzebna zaraz. Wiadomość: Plac Zwycięstwa 2 — pawilon „Ela".

## Matrymonialne

**PRZYSTOJNY**, inteligentny, lat 28, wykształcenie średnie — pozna panią o podobnych warunkach. Cel poważny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7379". 7379-G

## Nieruchomości

**DOMEK** jednorodzinny wolny z garażem, sprzedam. Puszczykówko (15 km od Poznania), ogród — 2 400 m kw. Cena 270 000. Oferty: Siankiewicz, Poznań, Mielżyńskiego 27/29 m. 8. 7326-G

**WILLĘ** jednorodzinną (własnościową), w dobrym punkcie Szczecina, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7343". 7343-G

## Różne

**POSZUKUJĘ** lokalu na pracownię krawiecką w śródmieściu lub blisko tramwaju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7404". 7404-G

**JUNAKA** z przyczepą zamienię na „Syrenkę" do remontu. Krzywoustego 1/7A. 7361-G

**POSZUKUJĘ** garażu na skuter w okolicy ul. Boh. Warszawy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7364". 7364-G

**PANU** Dominikowi Gardzuszewskiemu, zam. ul. Krzywoustego 16/12 bardzo dziękują za zwrot pozostawionej torebki z dokumentami Domosudowie. 7321-G

**WYNAJMĘ** garaż samochodowy. Pogodno, koło rynku. Grzegorza z Sanoka 18. 7327-G

## Sprzedaż

**„ZASTAVĘ"** sprzedam, Krzywoustego 26/5.

**„FIATA 1100"**, „Jawę CZ 17", sprzedam, tel. 367-68. 7401-G

**SKUTER** włoski „Vespa" i „Lambretta" — sprzedam, tel. 202-26. 7389-G

**NOWĄ** „Zastavę" — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7377". 7377G-

**WFM**, sprzedam. Rew. Październikowej 6/7, od godz. 15. 1569-G

**SKUTERY:** „Lambretta" 150 i NSU, sprzedam, ul. Jagiełły 24, w godz. 15—19. 7322-G

**SKODĘ 1000 MB**, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7320". 7320-G

**SPRZEDAM** 2 fikusy 2,5 m wysokie. Wiadomość: 426-31, wewn. 206. 7319-G

**SZCZENIAKI** owczarki szkockie „collie", sprzedam. Lenartowicza 5/18, od godz. 14. 7318-G

**„JAWĘ"** 250 z przyczepą lub bez przyczepy, sprzedam. Tel. 244-77. 7421-K

**OKAZYJNIE** sprzedam używany saksofon alt Gonn, cena 3 500. Kr. Jadwigi 42—14. 7314-G

**FISHARMONIĘ** tanio sprzedam, ul. Przybysława 2—17. 7304-G

**SZAFĘ** trzydrzwiową oraz inne meble, tanio sprzedam. Dąbie, Jugosłowiańska 34—1. 7329-G

**SAMOCHÓD** m-ki Fiat 500 po remoncie oraz motocykl m-ki WZBK, sprzedam. Wiadomość: Goleniów, Szeroka 3—11. 7330-G

**KONIA** 3-letniego, sprzedam. Wiadomość: Glinki, ul. Nehringa 1. 7342-G

**WARTBURGA**-Standart, sprzedam lub zamienię na „Warszawę". Jedności Narodowej 45—5. 7323-G

**PANNONIĘ** z koszem lub oddzielnie, sprzedam. Sienkiewicza 12—4. 7326-G

**KREDENS** stołowy oraz wózek spacerowy typ „Bocian" w dobrym stanie, sprzedam. Wiadomość: tel. 25-061. 7284-G

**GARAŻ** samochodowy, blaszany, składany — sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7289". 7289-G

**WÓZEK** spacerowy w dobrym stanie, sprzedam, ul. Kr. Jadwigi 33—12. 7302-G

**SAMOCHÓD** „Ford" angielski — sprzedam, tel. 723-61, godz. 14—18. 7328-G

**LAMBRETTĘ** 150, sprzedam. Stan dobry. Sienkiewicza 6—2. 747-G

**JAWĘ** 350, sprzedam. M. Buczka 23—8. 7355-G

**MOTOROWER** Jawa — sprzedam. Arkońska 7—4-a. 7390-G

## Lokale

**TRZYPOKOJOWY** domek jednorodzinny, przeznaczony do sprzedaży w Tucznie Krajeńskim, pow. Wałcz, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Malinowski, Szczecin, Kołłątaja 27—9, od 16—20. 7400-G

**WARSZAWA** — pokój z kuchnią zamienię na podobne w Szczecinie na okres około 2 lat. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7386". 7386-G

**CZTERY** pokoje z wygodami, III piętro, balkon, słoneczne, śródmieście, zamienię na mniejsze, tel. 486-49. 7366-G

**TRZY** pokoje, kuchnia, zamienię na pokój, kuchnia. Szczecin, Strzałowska 42—14. 7339-G

**MYŚLIBÓRZ** — trzypokojowe mieszkanie, zamienię na mniejsze w Szczecinie. Szczecin, tel. 38-427. 7349-G

**MAŁŻEŃSTWO** bezdzietne poszukuje mieszkania. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7316". 7316-G

**TRZY** pokoje, kuchnia, łazienka, zamienię na dwa małe lub 1 duży. Wiadomość: Parkowa 46—1, od 17—21. 7328-G

**DWUPOKOJOWE** mieszkanie, nowe budownictwo w Świnoujściu, zamienię na podobne w Szczecinie. Świnoujście tel. 29-47. 733-G

**TRZY** pokoje (70 m kw.), kuchnia, balkon, c.o., łazienka wspólna, miejsce na łazienkę, zamienię na 1 pokój, kuchnia, łazienka i kawalerkę. Szczecin, Parkowa 1—7. 7332-G

**TRZY** pokoje z wygodami, zamienię na 2 mieszkania, 2 małe pokoje z kuchnią i 1 pokój z używalnością kuchni. Szczecin, Mickiewicza 10—1, od godz. 16—20. 7437-G

**TRZY** pokoje z kuchnią, komfort, nowe budownictwo w Świnoujściu, zamienię na podobne w Choszcznie. Oferty: Choszczno — Masarnia, tel. 442.

**POKOJ** wynajmę 2 panom. Borowski, Jagiellońska 9—4. 7288-G

**NA** dwupokojowe mieszkanie spółdzielcze, komfortowe, z nowego budownictwa, zamienię podobne jednopokojowe. Wiadomość: tel. 238-01, po godz. 17. 7311-G

**POSZUKUJĘ** pokoju sublokatorskiego, tel. 709-06. 7308-G

**POSZUKUJĘ** się pokoju z c.o., dla starszej osoby na okres roku. Przedmieścia wykluczone. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7305". 7305-G

**KAWALER** poszukuje pokoju sublokatorskiego, tel. 707-71. 7294-G

**DWUPOKOJOWE** mieszkanie w nowym budownictwie (I piętro, gaz, c.o.) w Nowogardzie, zamienię na podobne w Szczecinie lub Dąbiu. Bartosiński, Nowogard, Plac Wolności 4—7. 7293-G

**DWA** pokoje, wygody, nowe budownictwo, zamienię na 2 małe, stare budownictwo. Uniesławy 5—39. 7313-G

**PRZYJMĘ** na pokój pana. Szczecin, Brodzińskiego 5—2. 7359-G

**POSZUKUJĘ** niekrępującego pokoju z telefonem na Pogodnie. Zgłoszenia telefoniczne: 355-14 w godz. od 10—18. 7383-G

**MIESZKANIE** w Łodzi zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7396". 7396-G

**MAŁŻEŃSTWO** z półtorarocznym dzieckiem, członkowie spółdzielni, poszukują pokoju w śródmieściu z centralnym. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7397". 7397-G

**DWA** pokoje, kuchnia, łazienka w nowym budownictwie, zamienię na dwa mieszkania oddzielne: pokój z kuchnią i kawalerkę. Obotrycka 24—3. 7396-G

**LUBLIN** — samodzielny pokój, zamienię na podobny lub z kuchnią w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod „7394". 7394-G

## Zguby

**JÓZEF OSADKOWSKI** zgubił legitymację ubezpieczeniową. 7340-G

**RYSZARD SZABLEWSKI** zgubił książeczkę pracy „Bratniaka" nr 394/2781. 7362-G

**RYSZARD KACZYŃSKI** zgubił patent sternika jachtowego. 7363-G

**HALINA I ANDRZEJ LITWIŃSCY** zgubili bilety wolnej jazdy MPK. 7365-G

**WALDEMAR KOCH** zgubił bilet wolnej jazdy MPK. 7375-G

**APOSTOLOS PINIARAS** zgubił legitymację ubezpieczeniową. 7376-G

**LICEUM** Pedagogiczne dla Wychowawczyń Przedszkoli unieważnia zgubioną legitymację Lidii Duraj. 7346-G

**TECHNIKUM** Handlowe unieważnia zgubioną legitymację szkolną Ireny Sikucińskiej. 7384-G

**SKRADZIONO** talony subskrypcyjne na Wielką Encyklopedię Powszechną, Geografię Powszechną, Atlas Świata „Omega" i zaświadczenie szczepienia psa na nazwisko Bohdan Pniewski. 7332-G

**KRYSTYNA MALISZEWSKA** zgubiła legitymację uprawniającą do korzystania ze zniżki PKP. 7381-G

**PAM** unieważnia legitymację Marii Kośmider. 7341-G

**ZASADNICZA** Szkoła Zawodowa dla Pracujących Szczecińskich Stoczni Remontowej unieważnia zgubioną legitymację szkolną Zbigniewa Kiedo. 7360-G

**ZBIGNIEW KIC** zgubił książeczkę dewizową-ceł na. 7336-G

**OKRĘGOWE** Warsztaty Poczty i Telekomunikacji unieważniają zgubioną legitymację Barbary Walickiej. 7350-G

**SZKOŁA** Podstawowa nr 54 w Szczecinie unieważnia zgubioną legitymację Tadeusza Seroczyńskiego. 7325-G

**SZKOŁA** Podstawowa nr 47 unieważnia zgubioną legitymację szkolną nr 464/65 Barbary Lewsza. 7297-G

**ZOFIA ROŻAGORSKA** zgubiła książeczkę ubezpieczeniową. 7295-G

**PS** unieważnia zgubioną legitymację studencką nr 255 Stanisława Zakrzewskiego. 7291-G

**POLITECHNIKA** Szczecińska unieważnia zgubioną legitymację studencką nr 96 Józefa Sternberg. 7285-G

**UNIEWAŻNIA** się legitymacje studenckie na nazwiska: Janusz Szepiło, Wojciech Rozbicki wydane przez Państwową Szkołę Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie. 7366-G

**SZKOŁA** Podstawowa nr 54 w Szczecinie unieważnia zgubioną legitymację Elżbiety Ślęzak. 7271-G

**LICEUM** Ogólnokształcące nr 3 unieważnia zgubioną legitymację szkolną Haliny Zych. 7272-G

**SZKOŁA** Podstawowa nr 32 w Szczecinie unieważnia zgubioną legitymację szkolną Jacka Rzadkosza. 7280-G

**ANTONI IŻYCKI** zgubił legitymację Zw. Zawodowego, kartę tramwajową roczną, legitymację inwalidzką. 7357-G

**WŁADYSŁAW SOCHALSKI** zgubił książeczkę żeglarską, świadectwo zdrowia, zaświadczenie zdeponowania książeczki wojskowej. 7298-G

**WIESŁAWOWI BOGDAŃSKIEMU** skradziono przepustkę portową. 7399-G

**LONGINOWI BOLESTA** skradziono kartę rejestracyjną motocykla WSK, nr rej. MA-36-99. 7395-G

## Teatry

**POLSKI** — „Lekkomyślna siostra" g. 19.30 (piątek i sobota); **WSPÓŁCZESNY** — „Trzy białe strzały" g. 16; sobota: „Mordercy i świadkowie" g. 19.30.

## Kina

**DELFIN** (tel. 468-78) — „Wózek dziecięcy" g. 16, 18.15, 20.30 — szwedzki — od lat 16; sobota: „Powodzenia chłopcze" g. 10, 12, 14 — jug. — od lat 11; „Przedświąteczny wieczór" g. 16, 18.15, 20.30 — pol. — od lat 18; „Nie zabijaj" g. 22.50; **KOSMOS** (tel. 355-62) — „Wehikuł czasu" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16 (piątek i sobota); **COLOSSEUM** (tel. 453-18) — „Niesmiały w akcji" g. 11.15, 13.30 — radz. — od lat 11; „Samotny jeździec" g. 16, 18.30, 21 — USA — panoram. — od lat 16 (piątek i sobota); **BAŁTYK** (tel. 733-55) — „Ten najlepszy" g. 11.15, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — USA — od lat 16 (piątek i sobota); **OGRODOWE** — „Owczy pęd" g. 21 — franc. — panoram. — od lat 16 (piątek i sobota); **DERBY** — „Trzej muszkieterowie" g. 21.30 — pol. — od lat 16 — I część — panoram. (piątek i sobota); **POLONIA** (tel. 218-34) — „Uciekinier w pościgu" g. 11.30, 13.30, 15.30, 18, 20.30 — fiński — od lat 14; sobota g. 11.30, 13.30, 15.30, 18.30, 20.30; „Jedzie kolejka" g. 9.30, 10.30; „Dwa złote colty" g. 22.30 — USA — panoram.; **MUZA** (Pomorzany) — nieczynne; sobota: „Sprawa do załatwienia" g. 17, 19 — pol. — od lat 7; **PROMIEŃ** — „Sobótki" g. 16, 18, 20 — pol. — panoram. — od lat 14 (piątek i sobota); **MARS** — „Romans z nieznajomym" g. 16.30, 18.30, 20.30 — USA — od lat 16 (piątek i sobota); **FALA** — „Pan do towarzystwa" g. 17, 19 — franc. — od lat 16; sobota: „Dni grozy i śmiechu" g. 17, 19 — USA — od lat 11; **ECHO** (Krzekowo) — „Car Kałojan" g. 18, 20 — bułg. — od lat 12 (piątek i sobota); **ŚWIT** (Skolwin) — „Z powodu kobiety" g. 17.30, 19.30 — franc. — od lat 16 (piątek i sobota); **MEWA** (Żelechowo) — nieczynne; sobota: „Serca trzech dziewcząt" g. 19 — jug. — od lat 16; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) — „Miłość blondynki" g. 18, 20 — czeski — od lat 18; sobota: g. 17, 19; „Nie jedzcie stokrotek" g. 21 — USA — od lat 12 — panoram.; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) — „Syn kapitana Blooda" g. 18, 20 — fr.-wł. — od lat 12 — panoram.; sobota: „Miejsce dla jednego" g. 18, 20 — pol. — od lat 16; **HUTNIK** (Stołczyn) — „Mściciel z gór" g. 18, 20.10 — radz. — od lat 11 — panoram. (piątek i sobota); **BAJKA** (Police) — „Strzał we mgle" g. 17, 19 — radz. — od lat 12 (piątek i sobota); **1 MAJ** (Żydowce) — „Lampart" g. 18 — wł. — od lat 14 — panoram. (piątek i sobota). **REPERTUAR** Kina — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Japonia" g. 10.30—20.30.

## Kluby

„13 MUZ" — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11; sobota: dansing g. 20; NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 13—23 (piątek i sobota); JUNAK — Woj. Pol. 186 — zajęcia klubowe g. 16—22; sobota: wieczorek taneczny g. 19—1.00.

## Wystawy

MUZEUM — Staromłyńska 27 — rzeźba pomorska, sztuka polska XVIII—XX wieku, renesansowe stroje książąt szczecińskich g. 9—15; WAŁY CHROBREGO 3 — Polska nad Bałtykiem przed 1000 lat, żeglugą, budownictwo okrętowe, rybołówstwo, urządzenia i mechanizmy statków morskich, prehistoria Pomorza Zachodniego, przyroda, kultura Afryki Zachodniej, z dziejów monety, kowalstwa i rzemiosł pokrewnych na Pomorzu Zachodnim, „Morze" — współczesna plastyka marynistyczna w zbiorach MPZ g. 9—15; ZAMEK — „Wojsko w tysiącletnich dziejach państwa polskiego" g. 10—18.

## Dyżury

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7; II KLINIKA CHIR. — Pomorzany; II KLINIKA POŁOŻNICZA — Pomorzany; PRZYCHODNIA REJONOWA NR 3 — Woj. Pol. 72 — g. 18—22; PORADNIA STOMATOLOGICZNA — Al. Piastów 1 — g. 20—8 rano.

SOBOTA

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej; SZPITAL KOLEJOWY — Al. Wyzwolenia; SZPITAL WOJSKOWY — Oddział Położniczy Piotra Skargi; PRZYCHODNIA REJONOWA NR 3 — Woj. Pol. 72 g. 18—22; PORADNIA STOMATOLOGICZNA — Al. Piastów 1 — g. 20—8 rano.

APTEKI

NR 7 — 5 Lipca 7 — tel. 443-38; NR 46 — Wielka 7 — tel. 372-75.

SOBOTA

NR 1 — Jagiellońska 16a — tel. 371-55; NR 2 — Mickiewicza 101 — tel. 730-44; NR 5 — Naruszewicza 11 — tel. 201-64.

CODZIENNE POGOTOWIE PRACY — Apteka nr 11 — Szczecin-Dąbie.

## Telewizja

**PROGRAM POLSKI**

16.55 Informacje i program dnia, 17 Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o Memoriał Rosicky'ego (z Pragi), 18.55 Rozmowa red. nacz. OTV z telewidzami „Między nami", 19.10 Program filmowy, 19.20 Dobranoc dzieciom, 19.30 Dziennik TV, 20 Reportaż z woj. kieleckiego, 20.50 III TV Festiwal Teatrów Dramatycznych „Don Alwarez, albo niesforna w miłości kompanija", ok. 22.50 Dziennik TV, program na jutro, melodia na dobranoc.

SOBOTA

9.30 Film franc. od lat 14 „Pontcarral", 16.35 Informacje i program dnia, 16.40 Magazyn „Rozmaitości", 17 Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o Memoriał Rosicky'ego, 19.05 Paryski program baletowy „Kapelusze", 19.20 Dobranoc dzieciom, 19.30 Monitor, 20 Program z cyklu „Między Legnicą a Głogowem", 20.25 Piosenki francuskie prezentują Jacqueline Joubert i Lucjan Kydryński, 21.10 Dziennik TV, 21.25 Wiadomości sportowe, 21.35 Film franc. „Pontcarral", program na jutro, melodia na dobranoc.

**PROGRAM BERLIŃSKI**

13 Omówienie programu, 18.05 Gimnastyka dla wszystkich, 18.15 Uniwersytet TV, 18.45 Omówienie programu, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 „Na koniec tygodnia", 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 Film węgierski „Karambol", 21.25 Reportaż „Między ziemią a niebem", 22 Kronika, 22.15 Sport.

SOBOTA

9.50 Gimnastyka dla wszystkich, 10 Kronika, 10.30 Film „Karambol", 12 Wiadomości, 12.05 Reportaż „Między niebem a ziemią", 14.30 Reportaż z Rostocku, 15 Program z Rostocku, 15.30 „Kuchmistrz TV poleca", 16 Widowisko dla dzieci od lat 6, 17 Program z Rostocku, 17.30 Wiadomości, 17.35 Sport, 18.30 Telereklama, 18.45 Omówienie programu, 18.50 Pozdrowienia TV dziecięcej, 19 Tele B-Z, 19.25 Prognoza pogody, kronika, przegląd wydarzeń, 20 Impreza rozrywkowa, 21 Film jug. „Doktor", 22.05 Kronika, 22.30 Sport, 22.35 Angielska impreza rozrywkowa.

## Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.50; SERWIS RYBACKI: 18.40;

14 Muzyka operowa, 14.30 „Listy ze Śląska", 14.45 „Spotkanie ze słuchaczami", 15.30 Dla dzieci „Wielka przygoda", 16.05 Felieton red. społecznej, 16.15 Reportaż festiwalowy, 16.55 Felieton J. Michalskiego, 17 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Sprawy do załatwienia, 17.25 „Szczecińskie popołudnie", 18.45 Klub entuzjastów nowoczesności, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Koncert z nagrań orkiestry „Filharmonia", 20.09 Dyskusja literacka", 20.29 D.c. koncertu, 21.24 Z kraju i ze świata, 22.05 Radiowy Teatr Młodych „Dziwna dziewczyna", 0.05—2.55 Program nocny (I pr.).

SOBOTA

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.05, 16; 19, 23.50;
SERWIS RYBACKI: 13, 18.40;

7.55 Melodie z własnego podwórka, 9.35 „Ludzie wśród których żyjemy", 9 Poranny koncert rozrywkowy, 9.50 „Dla każdego coś wesołego", 10.05 Koncert popularny dla wczasowiczów, 11.10 Publicystyka międzynarodowa, 11.20 Poranny koncert chopinowski, 12.25 „Sobótka i nie tylko sobótka", 12.50 „Mówi technika", 13.10 Studio Nord, 13.20 Koncert życzeń, 14 Muzyka operowa, 14.30 „Mówi przyroda", 14.45 Melodie rozrywkowe, 15.15 Piosenki żołnierskie, 15.30 Dla dzieci „Człowiek z workiem", 16.05 Publicystyka międzynarodowa, 16.15 Koncert życzeń, 17 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 „Mózg jeszcze nie pracuje", 17.25 Reportaż festiwalowy, 17.45 Gdański relaks, 18.50 Felieton M. Jorsta, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Matysiakowie", 20 „Po III międzynarodowym konkursie im. Piotra Czajkowskiego", 20.42 Muzyka rozrywkowa, 21 Z kraju i ze świata, 22 „Radio-variete", 23 „Z kart muzycznego albumu", 23.30 Melodie na dobranoc, 0.05—2.55 Program nocny (I pr.).

# Kronika wypadków

WCZORAJ rano w Lasku Arkońskim znaleziono wiszące na drzewie zwłoki mężczyzny. Wstępne dochodzenie pozwoliło ustalić, iż są to zwłoki 34-letniego mieszkańca ul. Drzymały — Romana S. Milicja prowadzi śledztwo celem ustalenia przyczyn samobójstwa.

* * *

W DOMU przy ul. Bohaterów Getta Warszawskiego popełnił samobójstwo przez otrucie gazem świetlnym 43-letnia Sabina C. Wstępne oględziny lekarskie wykazały, iż kobieta zmarła około 5 dni temu. Dochodzenie w toku.

* * *

PODCZAS załadunku statku bandery izraelskiej, stojącym przy nabrzeżu Bytomskim, spadł z dużej wysokości do ładowni 25-letni Jan R. zam. przy ul. Żelaznej. Lekarz pogotowia, stwierdziwszy liczne ogólne obrażenia, skierował rannego do Kliniki Chirurgicznej przy ul. Unii Lubelskiej.

* * *

W JEDNYM z mieszkań przy ul. Krzywoustego 57 zmarł nagle 60-letni Jan W. Dochodzenie w toku.

* * *

NA PLACU Kościuszki wpadł pod motocykl 65-letni Józef L., zam. przy ul. Legionów Dąbrowskiego. Rannego przywieziono taksówką do ambulatorium pogotowia. Dyżurny chirurg, stwierdziwszy złamanie podstawy czaszki i wylew krwi do mózgu — skierował rannego do kliniki przy ul. Unii Lubelskiej. Stan Józefa S. jest bardzo ciężki.

Kierowcę motocykla, który odniósł lżejsze obrażenia, opatrywano w pogotowiu. Przyczyne kraksy bada Komenda Ruchu MO.

* * *

NA DRODZE Nowogard — Stargard, nastąpiło zderzenie ciężarowego Stara — wywrotki z motocyklem. Kierowca motocykla — Michał F. z Płot oraz jego pasażerka odnieśli obrażenia.

* * *

W PODGRODZIU (pow. Dębno), z przyczyn na razie nie ustalonych spłonęła stodoła — własność jednego z miejscowych rolników. Straty wynoszą ok. 75 tys. zł.

* * *

W INTERNACIE Wyższej Szkoły Rolniczej przy Al. Armii Czerwonej 16, roztargniona studentka wyszła z pokoju, pozostawiając włączone żelazko. W konsekwencji spłonęła podłoga, pościel i łóżko. Pożar ugasiła miejska straż. (ap)

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje kolegium. TELEFONY: centrala 430-21: sekretariat red. naczelnego 457-41: zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 428-33; sekretariat techniczny 430-21 (wewn. 51); dział miejski 462-35; dział morski i sportowy 427-77; dział łączności z czytelnikami 450-21; Biuro Ogłoszeń 428-62; redakcja poranna (po godz. 6) 240-28, dalekopisy 240-18. Prenumeratę na kraj przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz oddziały i delegatury „Ruch". Można również dokonywać wpłat na konto PKO Nr 10-6-13770. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Szczecinie, Al. Niepodległości 41/42. Prenumeraty przyjmowane są do 10 dnia miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Cena prenumeraty: kwartalnie — 37,50 zł; półrocznie — 75 zł; rocznie — 150 zł. Prenumeratę na zagranicę, która jest o 40 proc. droższa — przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch", Warszawa, ul. Wronia 23, tel. 20-46-88, konto PKO Nr 1-6-100024. Szcz. Zakł. Graf. R—1

*W TYCH dniach, w różnych punktach miasta zainstalowane zostaną niewielkie tablice, na których umieszczone są termometry, znak firmowy PSS i napis — hasło: „Na każdą pogodę stosowna odzież w sklepach PSS". Na pomysł tej pożytecznej reklamy wpadli pracownicy działu reklamy Zakładu Usług Handlowych. Czy w sklepach PSS zawsze znajdziemy stosowną odzież — to się okaże, pewne jest natomiast, że będzie można się przekonać ile stopni C jest dziś na dworze. (aż)*

*Foto: St. CIEŚLAK*

Niecka niebuszewska

# Największe osiedle Szczecina

**SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa „Wspólny Dom" w Szczecinie powstała w listopadzie 1958 roku. W dwa lata później do mieszkań spółdzielczych wprowadzili się pierwsi lokatorzy. Dziś członkowie tej spółdzielni mieszkają przy ulicy Herbowej, na Osiedlu Świerczewskim i na Osiedlu Mieszka I. Przez ten okres przybyło 17 budynków dla 780 rodzin.**

Bieżący rok zapoczątkował w życiu tej spółdzielni nowy rozdział. Rozpoczęto bowiem budowę największego osiedla mieszkaniowego nie tylko w Szczecinie, ale także na całym Pomorzu Zachodnim. Zlokalizowane ono będzie w tzw. niecce niebuszewskiej, gdzie do niedawna leżały jeszcze gruzy.

Budowę nowego osiedla zaplanowano na lata 1966—1975. Kosztem 500 milionów złotych zbudowane tu zostaną mieszkania dla 15 tys. osób. Będzie to niemal samodzielne miasteczko. Równolegle z inwestycjami mieszkaniowymi powstawać będą także obiekty usługowe, socjalne i kulturalne. O wielkim rozmachu tego osiedla niech świadczą takie inwestycje usługowe jak 3 szkoły, 3 żłobki, 5 przedszkoli, biblioteka, świetlice, przychodnia lekarska, apteka, kino, restauracja, kawiarnia, a także wszystkie branżowe sklepy i drobne warsztaty usługowe.

Budowniczym osiedla będzie Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Mieszkaniowego nr 1. Na placu budowy powstanie poligon, który na miejscu będzie produkował gotowe elementy dla całego osiedla. W przyszłości przewiduje się, że moc produkcyjna tego poligonu będzie tak wielka, że elementy przygotowywane na budowie niebuszewskiej będą tak że „eksportowane" dla innych budowli.

Warto wspomnieć, że już za rok o tej porze wprowadzą się pierwsi lokatorzy. Do końca roku 1967 na nowym osiedlu zamieszka już 1 700 osób.

W środę — o czym donosiliśmy — na wielkim placu budowy w niecce niebuszewskiej odbyła się uroczystość związana z wmurowaniem aktu erekcyjnego.

**(Boz)**

## Jednym zdaniem

**PRZEGLĄD NOWOŚCI WYDAWNICZYCH**

DZIŚ, o godz. 12, w Zamku, dokonano otwarcia kolejnego przeglądu nowości wydawniczych. Wystawa-przegląd, dostępna będzie dla zwiedzających codziennie od godz. 10 do 18. Zamknięcie przeglądu nastąpi 17 lipca br.

**WSPÓŁPRACA KULTURALNA WOJEWÓDZTW**

W WOJEWÓDZKIM Domu Kultury odbyło się dziś, o godz. 9 spotkanie aktywu kulturalnego województw: szczecińskiego, wrocławskiego i poznańskiego.

## Zjazd absolwentów

WYDZIAŁ Inżynieryjno-Ekonomiczny Transportu Politechniki Szczecińskiej oraz Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, oddział w Szczecinie, Koło Absolwentów — organizują w dniach 14—15 października 1966 sesję naukową na temat: **„Rola analizy ekonomicznej"** oraz Zjazd Absolwentów.

Absolwenci Akademii Handlowej, Wyższej Szkoły Ekonomicznej i Wydziału Inżynieryjno-Ekonomicznego PS w Szczecinie, pragnący wziąć udział w sesji i zjeździe — są proszeni o zgłoszenie się na adres: Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, oddział w Szczecinie, Koło Absolwentów, ul. Wielkopolska 19.

**(mc)**

# Podręczniki są — nabywców brak

**WPRAWDZIE wakacje dopiero się zaczęły, ale najwyższy czas pomyśleć o zbliżającym się nowym roku szkolnym. Zgodnie z niepisaną i niedobrą tradycją popyt na podręczniki zacznie się na przysłowiowe 5 minut przed godziną 12. Przy końcu sierpnia przed księgarniami formować się będą kilometrowe kolejki. Rozgorączkowani rodzice i ich pociechy będą staczali batalie, zaczną się skargi i zażalenia, interwencje, znowu będzie się mówiło o nieudolności „Domu Książki".**

A tymczasem już teraz szczecińskie księgarnie „pękają" od nadmiaru podręczników. W magazynach nie mieszczą się pokaźne paki, personel księgarni niewiele ma do roboty, a klientów jak nie widać, tak nie widać. Oczywiście, nie ma jeszcze pełnego zestawu podręczników, ale braki są niewielkie. Do klasy VI brakuje tylko przyrody, do VII — matematyki i fizyki, na 7 podręczników obowiązujących w kl. VIII nie ma jeszcze 4, ale mają nadejść w najbliższym czasie.

Jeżeli chodzi o licea ogólnokształcące, sytuacja przedstawia się podobnie. Uzupełnienie niewielkich braków spodziewane jest z dnia na dzień, a przyczyną ich jest zmiana programu nauki i związana z tym konieczność wydrukowania nowych podręczników.

„Dom Książki" posiada sygnały, że nie wszystkie szkoły zdążyły rozprowadzić wśród swoich uczniów talony, a otrzymały je przecież jeszcze w maju br. To zaniedbanie również może przyczynić się do spodziewanych przed końcem wakacji kolejek przed księgarniami. Dodajmy, że talony można realizować tylko w określonych księgarniach. Każdą szkołę obowiązuje rejonizacja w tej dziedzinie.

W tej sytuacji pozostaje tylko apel do władz oświatowych aby spowodowały szybsze rozprowadzenie talonów, co zresztą nie jest obecnie sprawą najłatwiejszą, jako że młodzież zażywa zasłużonego odpoczynku. Natomiast realizacja rozdanych już talonów zależy obecnie już tylko od ich właścicieli. I to w ich własnym interesie.

**(hs)**

## Nasze groze

# Dość Anonimów!

*SPRAWIA to chyba Tysiąclecie i związane z nim tradycje historyczne, że w listach do redakcji mnożą się ostatnio Gallowie Anonimowie.*

*Ten sławny kronikarz przysporzył kłopotów historykom, którzy trudzą się do dziś nad rozwiązaniem zagadki jego pochodzenia. Nie mniejsze trudności mamy w redakcji z listami szczecińskich Anonimów, którzy dość beztrosko omijają zasady grzeczności nakazujące umieszczanie imienia i nazwiska pod treścią listu. Postępując w ten sposób sami sobie czynią szkodę, ponieważ listów anonimowych nie publikujemy. Często zdarza się również, że anonimowość listu uniemożliwia podjęcie interwencji.*

*Ten niezbyt piękny zwyczaj przejmują, niestety, także dzieci. Ostatnio np. otrzymaliśmy list od Piotrusia, który napisał do redakcji składną epistołę (widać, że pod dyktando mamy lub cioci), ale nie podał nazwiska. Szkoda, że nie przypomniała mu o tym osoba, która zachęciła dziecko do napisania listu.*

*Grzeczność, proszę panów Anonimów, obowiązuje na co dzień. Także w listach do redakcji. (lw)*

## Festiwal Filmów Morskich

JAK już informowaliśmy, we wrześniu 1967 roku odbędzie się w Świnoujściu III Ogólnopolski Festiwal Krótkometrażowych Filmów Morskich. W festiwalu mogą wziąć udział filmy o tematyce morskiej, zrealizowane przez wytwórnie filmowe, ośrodki TV i filmowców-amatorów po 31 maja 1965 r. oraz nie zgłaszane i nie biorące udziału w I i II podobnym przeglądzie, które organizowano w ubiegłych latach (pierwszy warunek nie dotyczy ośrodków TV i filmowców-amatorów). Czas projekcji nie może przekraczać 40 minut. Taśma: 35,16 i 8 mm (częstotliwość dla filmów 8 mm ma wynosić 16 kl/sek., a dla filmów 16 mm — 24 kl/sek.). Dźwięk może być nagrany sposobem optycznym, magnetycznym — na taśmie filmowej lub magnetofonowej, z szybkością 19,5 cm/sek. albo 9,53 cm/sek.

Z udziału w III Festiwalu wyklucza się filmy reklamowe, ściśle instruktażowe i naukowe oraz, w przypadku filmów amatorskich — filmy zrealizowane na zlecenie.

O dopuszczeniu zgłoszonego filmu do pokazu konkursowego, decyduje komisja selekcyjna powołana przez organizatorów.

Dla wyróżnionych twórców-realizatorów, przewidziane są nagrody pieniężne i wyróżnienia (oddzielnie w każdej grupie: wytwórnie filmowe, ośrodki TV i amatorzy).

Informacji udziela Komitet Organizacyjny III Festiwalu Krótkometrażowych Filmów Morskich przy Szczecińskim Towarzystwie Kultury, Szczecin-Zamek. **(mc)**

## Kto zgubił?

Do p. Niewiadomskich, zam. przy ul. Mickiewicza 123 przybłąkał się pies — bokser.

Przybłąkał się pies — wilk. Można odebrać: Bol. Śmiałego 22/17.

W bramie przy Al. M. Buczka 55 znaleziono torebkę damską z zawartością (m. in. książeczka PKO). Można odebrać u p. Pacyńskiej zam. przy ul. Tkackiej 11/1a.

P. Lech Bramorski, bawiący przejazdem w Szczecinie, zgubił czarny portfel z dokumentami. P. Bramorski prosi uczciwego znalazcę, by oddał zgubę w naszej redakcji (pok. 49) lub wrzucił dokumenty do skrzynki „Kuriera" przy Pl. Hołdu Pruskiego 8.

W redakcji (pok. 49) legitymacja szkolna Andrzeja Cendrowskiego.

## Wizy à la minute

TURYSTA, przybywający ze Skandynawii lub Austrii do punktu granicznego w Kołbaskowie, legitymuje się dowodem tożsamości i prosi o wydanie wizy wjazdowej do Polski. Formalności, załatwiane przez służbę graniczną WOP trwają kilkanaście minut. Przyjezdny wypełnia ankietę, dokonuje opłaty i obowiązkowej wymiany dewiz, uzyskuje wizę, po czym może przebywać na obszarze naszego kraju przez 2 tygodnie.

Czy indywidualni turyści korzystają z tych udogodnień paszportowo-celnych? Odpowiedzią niech będzie liczba 1600 osób, które od początku br. załatwiły wizy wjazdowe w Kołbaskowie. W stosunku do roku 1965 ruch turystyczny w tym punkcie wzrósł o 100 proc. Oprócz Szwedów, znacznie więcej przyjeżdża gości z Danii i Finlandii. W lipcu i sierpniu nadal zwiększać się będzie liczba przyjazdów wycieczkowiczów ze Szwecji, ponieważ w miesiącach letnich wiele szwedzkich zakładów pracy zawiesza pracę na okres urlopów.

Szczególnie duże nasilenie przyjazdów turystów z NRD odnotowuje się w co drugą sobotę miesiąca. Wiąże się to z wprowadzonym niedawno w NRD wolnym od pracy dwudniowym weekendem.

Oprócz turystów skandynawskich i niemieckich, przez punkt w Kołbaskowie przewijają się również wycieczkowicze z Węgier, Czechosłowacji, ZSRR, Jugosławii a nawet przyjezdni z Anglii, Kanady czy Australii. Nic więc dziwnego, że mimo, iż punkt graniczny obsługuje turystów przez całą dobę — zarówno służba graniczna WOP jak i szczecińscy celnicy, mają pełne ręce roboty. Odprawa podróżnych odbywa się przez cały czas szybko i bez długich „korków", które tworzyły się tu jeszcze przed dwoma laty. (jol)

Na zdjęciu: przed punktem granicznym w Kołbaskowie.

Fot. St. Cieślak